Cena 15 gr.

Dziś 22 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Sławkowska 26 II p.
Lwów, Mochnackiego l. 48
Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 3·50 zł.

Rok VII. Kraków-Lwów, poniedziałek 16 kwietnia 1934 r. Nr. 102 ABC

Między Kownem a Warszawą

Krewny min. Piłsudskiego o szansach porozumienia polsko-litewskiego

RYGA, 14. 4. (PAT) Donoszą z Kowna, iż w tygodniku Diena ukazał się artykuł hr. Zubowa na temat stosunków polsko-litewskich. Hr. Zubow pisze na wstępie, iż

wyjazd jego do Warszawy nie był związany z żadną oficjalną misją, a w czasie pobytu w Belwederze autor bawił tam jako krewny marszałka Piłsudskiego.

P. Zubow twierdzi, że wbrew fantastycznym pogłoskom prasy, marszałek Piłsudski nie zamienił z nim ani jednego słowa na temat Wilna i stosunków litewsko-polskich. Szerokie warstwy społeczeństwa w obu państwach, pisze dalej Zubow, pragną porozumienia, lecz porozumienie to powinno być osiągnięte bez żadnego nacisku. Dla likwidacji sporu nieodzowne jest wzajemne porozumienie.

Autor, nawiązując do historycznych stosunków polsko-litewskich z okresu przed wojną i w czasie wojny, mówi o znaczeniu wpływów kulturalnych i językowych polskich.

Po powrocie z Polski przekonałem się, że możliwość rokowań znacznie wzrosła, jak również, że i w Polsce i na Litwie nastroje sprzyjają porozumieniu obu państw i przyjęteby zostały przez obie strony z wielkiem zadowoleniem. Rządy obu krajów mogą śmiało przystąpić do rokowań bez obawy, iż wywołają one wśród swych społeczeństw falę niezadowolenia.

W dalszym ciągu autor omawia stosunki litewsko-niemieckie z okresu przed kilku laty i stwierdza, że musiały one wywrzeć wpływ na kształtowanie się stosunków polsko-litewskich i rosyjskich. W kombinacji Niemcy — Litwa — ZSSR. posiadanie Wilna przez Litwinów mogłoby stanowić wyraźne niebezpieczeństwo dla Polski. Obecnie obawa ta minęła.

Stosunki Litwy z Niemcami uległy zasadniczej zmianie i jest już najwyższy czas, aby rozpocząć rozmowy z Polską. Nie dlatego, że Litwa jest odosobniona i czyha na nią niebezpieczeństwo z Zachodu, ale dlatego, iż nienawiść między Litwą a Niemcami osiągnęła punkt kulminacyjny. Fakt ten stwarza nastroje przychylne dla rozmów z Polską.

Przeszkód tu żadnych niema. Polacy uznają naszą zdecydowaną postawę w sprawie rozwoju naszej kultury narodowej, dlatego też i

Litwini powinni zrozumieć przodującą rolę kultury polskiej w Wilnie i powinni z tego wyciągnąć odpowiednie wnioski. Likwidacja honorowa sporu z Litwą jest możliwa. Połączenie nasze z Wileńszczyzna jest niemożliwe choćby ze względów finansowych i administracyjnych.

Rzeczą najważniejszą jest, iż zagadnienie rozstrzygnięte będzie w zasadzie. Oba narody będą mogły wejść w ściślejsze stosunki i przekonać się, iż serdeczna przyjaźń Litwy niepodległej z Wilnem i Polską jest koniecznością historyczną..

Węgrzy kują żelazo...

BUDAPESZT, 14. 4. (PAT) Dziennik Ujsag donosi o akcji posła Zsilinsky na rzecz stworzenia grupy posłów w parlamencie węgierskim, która będzie mieć na celu pogłębienie przyjaźni węgiersko-polskiej. Poseł Zsilinsky rozesłał już odpowiednie kwestjonarjusze pod adresem posłów. Grupa ta ma być utworzona w najbliższym czasie.

Konsekwentnie...

PRAGA. 14. 4. (PAT) „Narodni Listy" donoszą, że czeskie stowarzyszenie śpiewacze, które organizuje w bież. mies. i z początkiem maja br. wielki festiwal śpiewaczy otrzymało od śpiewaczego związku polskiego zawiadomienie, iż nie weźmie on udziału w festiwalu, z powodu trudności paszportowych. Wobec tego projektowany w ramach festiwalu koncert słowiański nie odbędzie się.

Olbrzymie zainteresowanie

wizytą min, Barthou

WARSZAWA, 14. 4. (Tel. wł. G) **W związku z przyjazdem min. spraw zagranicznych Francji Barthou do Warszawy, Polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych otrzymało zgłoszenia kilkudziesięciu korespondentów prasy zagranicznej, głównie z Francji i Niemiec, którzy na ten czas przybywają do Polski. Z pośród pism francuskich przysyłają korespondentów między innemi „Temps", „Matin", i „Intransigeant", niemieckie zaś pisma prawie wszystkie, nie wyłączając tych, które mają stałych przedstawicieli w Warszawie.**

Z zainteresowania tego widać, jak wielką wagę przywiązuje zagranica do rozmów polsko-francuskich.

Epilog zajść antyżydowskich w pow. żywieckim

WARSZAWA, 14. 4. (Tel. wł. G) Dziś w Sądzie Najwyższym odbyła się rozprawa kasacyjna w sprawie zajść antyżydowskich, które rozegrały się w marcu br. w pow. żywieckim, a mianowicie w Milówce i Rajczy. W dwóch instancjach skazano 42 oskarżonych, z prof. Jerzym Ferensem na czele, na karę więzienia od trzech lat, do 4 miesięcy.

Sąd Najwyższy skargę kasacyjną oddalił, i tem samem wyrok II instancji stał się prawomocny.

Na czas wyborów

Lwów, 15 kwietnia.

Dowiadujemy się, że po Lwowie uwija się niejaki p. H. (oczywiście niechrześcijanin), zbierając prenumeratę na pismo sanacyjne, które ma zacząć wychodzić we Lwowie. Pozwala sobie przytem na pewne aluzje, do których go z pewnością nik tnie upoważnił. — że odmowa byłaby źle widzianą itd. Szczególnie nahalnie napastuje p. H. urzędników.

Należy dodać jedno wyjaśnienie: Pismo poświęcone ma być sprawie wyborów samorządowych i ma wychodzić jedynie przez ich okres.

Ogłoszenie moratorjum mieszkaniowego

WARSZAWA. 14. 4. (PAT) W N-rze 32 „Dziennika Ustaw" ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy z dnia 13 kwietnia 1934 r. o przedłużeniu moratorjum mieszkaniowego dla bezrobotnych.

Rozporządzenie to wzorem lat ubiegłych wprowadza do dnia 31 października 1934 r. ochronę przed eksmisją mieszkań jedno i dwuizbowych, zamieszkanych przez bezrobotnych.

Jak wiadomo w okresie od 1. 9. do 31. III: każdego roku bezrobotni zajmujący mieszkania 1 i dwuizbowe są chronieni przed eksmisją z mocy art. 23 ustawy o ochronie lokatorów.



Osobliwy jubileusz

WARSZAWA, 14. 4. (Tel. wł. G) Sprawdziły się obecnie pogłoski notowane już przed kilku tygodniami o ustąpieniu dyrektora naczelnego Banku Polskiego Dr. Mieczkowskiego. Bawi on obecnie na urlopie wypoczynkowym i nie powróci już na dawne stanowisko, które ma objąć jego dotychczasowy zastępca Dr. Leon Barański, b. dyrektor Departamentu Obrotu Pieniężnego w Ministerstwie Skarbu.

P. Mieczkowski był dyrektorem Banku Polskiego od chwili jego założenia, czyli od 10 lat. Położył wielkie zasługę zarówno przy organizacji, jak i dla rozwoju tej instytucji.

W dziesięciolecie Banku Polskiego spotkał go osobliwy jubileusz.

P. Mieczkowski jest Poznańczykiem i przed wojną należał do wybitnych działaczy społecznych na terenie wielkopolskim

Zasłużona dymisja

WARSZAWA, 14. 4. (Tel. wł. G) Naczelny dyrektor Zakładów Żyrardowskich Vermeersch i jego sekretarka, francuska z pochodzenia, Frankowska, otrzymali wczoraj dymisję natychmiastową i bez odszkodowania. dopatrzono się bowiem w działalności obojga momentów szkodzących interesom Zakładów. Podobno Vermeersch wespół z Frankowską, ale bez wiedzy zarządu sadowego, zawierali transakcję na zakup bawełny i przekazywali pieniądze do Paryża.

Sprawa ks. Wryczy

WARSZAWA, 14. 4. (Tel. wł. G.) Z Chojnic donoszą że wczoraj popołudniu Wydział Odwoławczy Sądu okręgowego rozpatrywał sprawę ks. Wryczy i rolnika Lewińskiego z Wiela, oskarżonych o zorganizowanie strajku szkolnego. W pierwszej instancji sąd grodzki skazał ks. Wryczę na dwa miesiące, a p. Lewińskiego na sześć tygodni aresztu, z zaliczeniem aresztu prewencyjnego. Na wczorajszej rozprawie świetne przemówienie obrończe wygłosił dziekan Jan Nowodworski i mec. Sergot z Chojnic. Sąd zatwierdził wyrok I instancji.

—o—

Wiara i... miara

Roman Dmowski ogłosił w dzień Świąt wielkanocnych rozważania, wskazujące jak zaznaczał w nagłówku, rzeczy radosne. Tkwiła w tem niespodzianka. Nietylko dlatego, że wogóle jest ciężko i biednie, a do radości nieskoro. Ale także dlatego, że stronnictwa, przeciwstawiające się obozowi rządzącemu, zazwyczaj i naogół nie uważają za swe szczególne zadanie ukrywania tych dolegliwości obecnych, a wysilania się na znalezienie, niemal z poza świadomości, wielkich pomyślności. Sam pomysł mówienia dziś o rzeczach radosnych, mógł, jak to zresztą R. Dmowski zaznaczył na wstępie swych uwag, zaskoczyć czytelnika.

A znajdzie on niemało na uzasadnienie zdania (Gaz. Warsz. nr. 95).

— Przecież my od dwóch dziesiątków lat wygrywamy jeden za drugim wielkie losy na loterji świata...

Przypomina przedewszystkiem przełomowe zdarzenia ostatniego dwudziestolecia:

— ...Odzyskaliśmy miejsce wśród narodów i co bodaj jeszcze ważniejsza, wyrwaliśmy Niemcom ziemie, bez których niepodległa naprawdę Polska nie była do pomyślenia... Nad odbudowaną Polską wisiała największa groza połączenia się przeciw niej Niemiec i Rosji. Pracę dyplomatów niemieckich, kontynuujących dawną politykę królów pruskich, uwieńczyło Rapallo. Co z tego dziś zostało? Niemcy już wiedzą, ponad wszelką wątpliwość, że gdyby nas zmusili do wojny, nie mogą liczyć, że Rosja jednocześnie wymierzy nam cios w plecy... A i polityka niemiecka wobec Polski nie może już być tasama co dotychczas... Pozycja t. zw. wielkich mocarstw zmienia się w tym kierunku, że coraz mniej mają one podstaw do traktowania nas jako małoletnich pupilów i klijentów, że coraz bardziej będą zmuszone do liczenia się z nami, z tem czego my chcemy, do czego dążymy, byleśmy tylko przedwcześnie nie wyobrazili sobie, że zadużo możemy, bo toby nas mogło zanadto kosztować...

Jest to pogląd wolny od wszelkich narzekań na dolegliwości chwili, a zarazem od zwracania uwagi głównie na to, by za nie obciążać odpowiedzialnością tych, którzy są u steru, lecz właśnie wskazujący wielkie zjawiska pomyślne, przesłaniane oczom temi właśnie dolegliwościami dnia powszedniego.

Co więcej, także w ocenie naszych ściślej wewnętrznych stosunków, które najbardziej drażnią, jest jakaś niezwykła bezstronność:

— Gdy zaś chodzi o nasze tragedje wewnętrzne, to w części są one skutkiem przewrotu ogólnego. Katastrofa światowa nas o wiele mniej dotyka, niż t. zw. wielkie narody. Do tych ciężkich, a nieuniknionych zmian trzeba się przystosować i starać się jak najwięcej z nich wyciągnąć dla zbudowania lepszej przyszłości narodu. Trzeba dziś więcej myśleć o przyszłości, o naszych potomnych, miast biadania nad swoim ciężkim losem. W większej wszakże części nasze tragedje wewnętrzne są naszem własnem dziełem. Sami je tworzymy, sami sobie ścielemy łoże, na którem tak źle śpimy. Daleko nie dorastamy do wcale nienajgorszego położenia, które się dla Polski wytworzyło i ciągle wytwarza...

Wszystko to powiedziane jest bardzo poprostu, ale też niemal nieoczekiwanie pogodnie, szczególnie w obozie, który ma bardzo wiele powodów do niezadowolenia z obecnego stanu rzeczy:

— Narzekacie? Prawda, dzieje się wiele rzeczy dotkliwych. Ale pomyślcie, że przecież sam bieg zdarzeń o dziejowem znaczeniu niesie z sobą wielkie zmiany pomyślne. Czyż nie widzicie?

Jest to, jak rzadko bywa, głos wielkiej wiary.

To też, jeśli w tych rozważaniach Dmowskiego były pierwiastki niespodzianki, to jednak aż trudno było oczom uwierzyć, gdy w głównem piśmie obozu rządzącego ukazały się napastliwe o tem uwagi pt. (Gaz. Polsk. nr. 98):

— Człowiek małej wiary.

Pocieszny w swem oburzeniu na szczudłach przeciwnik poglądu Dmowskiego nie znajduje dość dosadnych słów potępienia na powiedzenie, że wygrywamy jeden za drugim wielkie losy loterji świata. Co za loterja, co za los, w której kolekturze kupiony? I poprostu widać jak się żżyma na tę loterję obrazowego wyrażenia Dmowskiego, najwyraźniej niekoncesjonowaną w policji i przedewszystkiem w jego umyśle.

A na zdania Dmowskiego, że jeszcze przed dwudziestu laty byliśmy narodem skazanym na zagładę i zapomnianym... lub lekceważonym przez obcych, albo że niepodległość odzyskaliśmy bez tak krwawych poświęceń, jakie inne narody jednocześnie składały w wojnie światowej, albo że zmiany w stosunkach między Niemcami i Rosją odbywają się bez naszych zasług, poprostu pieni się w zabawnie prostackich łajaniach.

Cała zaś rzecz w tem, że nie wszyscy doszli jeszcze do tego błogiego stanu umysłu, iż na wszelkie pytania, kto zmienił postać Europy i wkrzesił w niej Polskę, kto poróżnił Niemcy z Rosją, kto stwarza dogodniejsze warunki bytu w zespole narodów, odpowiada bez zająknienia: On, tylko on, wszystko On.

I dopiero z wyżyn tej doskonałości spojrzenia na sprawy tego świata gromi ...człowieka małej wiary nadęty swą wyższością wyznawca niby większej wiary, przeoczający jedynie o sobie samym to, że istnieje na tym świecie bardzo pospolicie także człowiek małej... miary.

Stanisław Stroński.

—o—

DALIMIER I PRESSARD

(Korespondencja własna „Kurjera")

Paryż, w kwietniu.

Wielka afera, która dalej w niezmniejszonym stopniu pasjonuje opinję publiczną, wchodzi w fazę decydującą. W najbliższych dniach, może nawet godzinach, wyjaśni się rola w skandalu Stawiskiego i zarazem odpowiedzialność dwóch „wielkich ryb", które dotąd przez trzy miesiące zdołały zręcznie uniknąć matni procedury śledczej. Deputowani Bonnaure, Garat, Proust, Hulin, dziennikarze Dubarry i Darius, adwokaci Gaulier i Guiboud-Ribaud, gangsterzy Stawiskiego: Romagnino, Hainnaux, Tribout, Cohen, Tissier itp. — to małe płotki, które masonerja poświęciła bez trudności, by pozbyć się niewygodnego balastu i uratować swój statek, zagrożony rozbiciem przez wezbrane fale opinji publicznej. Ale o Alberta Dalimier'a, wiceprezesa partji radykalnej, i o Pressard'a, b. prokuratora paryskiego, postanowiła ostrą stoczyć walkę. Przez trzy miesiące broniła ich przed interwencją sędziego i przed ciekawością śledczej komisji parlamentarnej. Miała nadzieję, że opinja publiczna znudzi się tymczasem i uspokoi. Nie brakło przecież w ostatnich tygodniach w Paryżu procesów sensacyjnych, afer szpiegowskich i emocji sportowych. Nadzieje zawiodły. Wczorajsze przesłuchanie prezydenta Sądu Kasacyjnego p. Lescouve'go przez komisję parlamentarną, odbyło się w atmosferze bodaj bardziej jeszcze rozpalonej niż ta, jaka panowała w Paryżu po samobójstwie Stawiskiego. Wpłynęły na to głównie zdumiewające perypetje poszukiwań za mordercami Prince'a

— — — — — — — —

Walkę o **Dalimier'a** można już dziś uważać za przegraną dla masonerji. Być może, że b. minister pracy uniknie kondemnaty sądowej, nie uniknie już jednak — zdaje się — sądowego śledztwa. P. Dalimier bronił się dotąd, że podpisując w r. 1932 słynny list do wydawcy „Volonté" p. Dubarry'ego, upoważniający Towarzystwa Asekuracyjne do kupowania bonów bajońskich, firmował jedynie decyzję swych urzędników, na która nie wywarł żadnego wpływu. Takie krycie się za plecami referentów nie było ani eleganckim gestem ani dowodem odwagi, ale niewątpliwie łagodziło jego odpowiedzialność. Tymczasem dziś rano szef wydziału asekuracyjnego w Min. Pracy p. Roussel, zeznał coś wręcz przeciwnego. Otrzymawszy od ministra list Dubarry'ego, p. Roussel napisał na nim, że poruszona tam sprawa nie należy do kompetencji ministerstwa pracy, ale ministerstwa handlu, któremu podlegają lombardy miejskie. W tym duchu winna być zatem zredagowana odpowiedź Dubarry'emu. Tymczasem aktuarjusze Netter i Henry, którzy mieli owa odpowiedź wygotować, otrzymali **telefoniczne polecenie z gabinetu ministra, by wydali opinję, zalecającą bony bajońskie.** Tak też zrobili. Przez kilka miesięcy nie można było znaleść urzędnika, który to fatalne polecenie wydał. Wreszcie dzisiaj pod krzyżowemi pytaniami p. Mandla w komisji śledczej jeden z aktuarjuszów odzyskał pamięć: Telefonował p. Alype, dyrektor gabinetu ministra. Trzeba zaś pamiętać, że gabinet czyli sekretarjat polityczny składa się zawsze z przyjaciół każdorazowego ministra, mianowanych przezeń na czas jego urzędowania, nieobjętych hierarchją urzędniczą i odbierających rozkazy od ministra bezpośrednio. Za jego to pośrednictwem kieruje minister całym resortem. Dyrektor gabinetu jest uchem, okiem i ramieniem ministra. Jego polecenia angażują ministra stuprocentowo. Może teraz p. Dalimier przysięgać, że nie dawał panu Alype żadnych poleceń. Nikt w to nie uwierzy. Chyba żeby udowodnił, iż dyrektor p. Alype — za jakieś osobiste korzyści — chciał się zaangażować na korzyść Dubarry'ego i Stawiskiego. W takim jednak razie groziłoby dyrektorowi więzienia za nadużycie władzy, wspólnictwo w oszustwie i łapownictwo.

Tak więc kończy się sromotnie karjera jednego z najbardziej niewybrednych demagogów radykalnych, człowieka zresztą zdolnego, który od r. 1911 należał do wszystkich rządów lewicowych. Dalimier zapewne nic na tej uprzejmości dla Dubarry'ego i Stawiskiego nie skorzystał. Wydał im list przychylny, bo p. Dubarry był — jak i on sam — wybitnym masonem, i — jak on — „zasłużył się" w kampanji antyklerykalnej przed wojną, w masonerji zaś obowiązuje zasada wzajemnej pomocy, która fałszywie przez radykałów stosowana, stała się źródłem najobrzydliwszego protekcjonizmu. Już Combes mawiał: „sprawiedliwość dla wszystkich a fawory tylko dla naszych przyjaciół". Maksyma ta zamieniła Francję w ową „republikę kolegów", którą tak słusznie piętnował w głośnym pamflecie zmarły Robert Jouvenel. Podobnych uprzejmości wykryło obecne śledztwo wiele. Dzięki nim Chautemps zniósł zakaz wstępu Stawiskiego do domów gry (interwenjował również Dubarry) i dzięki nim także sędziowie 19 razy odraczali rozprawę karną Stawiskiego bez sprzeciwu prokuratora, który milczał, nie chcąc sobie narazić adwokatów-masonów i b. ministrów A. Hesse'go (żyda) i René Renoulta. Za te fawory trzeba teraz płacić.

— — — — — — — —

Z **Pressardem** będzie sprawa trudniejsza, gdyż b. prokurator, zawieszony w urzędowaniu przez rząd obecny, **należy do potężnej dynastji politycznej Chautempsów.** Jako trzeciorzędny substytut prokuratora na prowincji zaznajomił się z siostrą dzisiejszego szefa klubu radykałów. Tak się zdarzyło, że mąż tej pani, sędzia, zginął pod kołami lokomotywy i p. Pressard poślubił wdowę. Odtąd jako szwagier Chautemps'a miał drogę do karjery usłaną różami. Choć „pozbawiony woli, energji i charakteru", jak o nim wczoraj surowo ale sprawiedliwie wyraził się przed komisją prezydent Trybunału Kasacyjnego, został p. Pressard szybko szefem prokuratury paryskiej a więc jednym z kilku najpotężniejszych dygnitarzy sądowych Republiki. Za jego to urzędowania nastąpiło owych 19 odroczeń procesu Stawiskiego, co umożliwiło oszustowi swobodne grasowanie w Bajonne. On też schował do biurka raport urzędnika policyjnego Gripois, zwracający uwagę na nieczyste sprawki Stawiskiego. Opinja prez. Lescouve'go o stosunkach w prokuratorji panujących jest druzgocąca. Dokumenty ginęły, dossiers w nieporządku, wpływowi adwokaci uzyskiwali co chcieli. Z głównem oskarżeniem przeciw Pressardowi wystąpić miał w styczniu sędzia Prince, który dawniej przez pewien czas kierował sekcją finansową prokuratorji. Miał on — jak zapowiadał — zeznać przed p. Lescouve'm i zeznania swe potwierdzić listem Pressard'a że **prokurator odebrał od niego raport Gripois i polecił mu nie zajmować się Stawiskim.** I właśnie w przeddzień tych zeznań Prince zginął pod kołami lokomotywy w Dijon... Co za dziwna koincydencja. Prezydent kasacyjny wypowiedział słowa, które wstrząsnęły opinją: „Prince występując ze swemi zeznaniami nie przeczuwał, że podpisuje na siebie wyrok śmierci". Łatwo wysnuć z nich wniosek. Prince'a zamordowała mafja Stawiskiego, mafja masońska. „Action Francaise" stawia kropkę nad i. Uważa ona Pressarda za instygatora zbrodni i żąda jego uwięzienia.

Skazanie Pressarda byłoby straszliwą katastrofą dla klanu Chautemps'a i lóż wolnomularskich. Nic dziwnego, że akurat w tych dniach odżyła w prasie lewicowej legenda o samobójstwie sędziego Prince'a. A przecież — pomijając już prawość charakteru i wzorowe życie sędziego — przeciw samobójstwu wypowiedziała się stanowczo ekspertyza lekarska, która stwierdziła, że sędzia na dwie godziny przed śmiercią został znieczulony i ubezwładniony. Także śledztwo policyjne za sprawcami zbrodni, prowadzone przez Bony'ego, (masona i przyjaciela Chautemps'a) robi na niektórych wrażenie, że pragnie przez brak pozytywnych rezultatów wesprzeć tezę samobójstwa. Bony aresztował trzech gangsterów, którzy powinni siedzieć w kryminale, ale zdaje się nie brali udziału w zamordowaniu Prince'a. Gdy mordercy nie zostaną wykryci, to masonerja będzie wołać, że nie było morderstwa. Prince odebrał sobie życie, bo był winym. On to schował raport Gripois. Pressard jest czystym jak anioł.

Na lewicy pojawia się już nieśmiała nadzieja, że Pressard stanie się drugim Dreyfussem, o którego honor toczyć się będą polityczne boje. Świadek klasyczny zginął pod Dijon. Dozwolone są więc wątpliwości. Gra masonerji byłaby zręczna, gdyby nie fakt, że opinja publiczna nie przyjmie dzisiaj legendy sfabrykowanej przez przyjaciół i protektorów Stawiskiego. W trzech miesiącach Francja zmieniła się gruntownie. Jakikolwiek bedzie los Pressarda, loże nie potrafią go uniewinnić w opinji publicznej.

Jan Matyasik

Na wypadek zaburzeń w Paryżu
Niemieckie oddziały szturmowe
wkroczą na terytorjum Zagłębia Saary

PARYŻ, 13. 4. (PAT) Ze Strassbourga donoszą, że w Palatynacie i w Nadrenji przygotowane są na wypadek wybuchu zamieszek w Paryżu, czy też w innych częściach Francji oddziały szturmowe celem wkroczenia na terytorjum Zagłębia Saary. Odpowiednie rozkazy otrzymać miały brunatne pułki oznaczone cyframi 69, 245, 246, 258.

Formacje te mają się znajdować w Trewirze i w Birkenfeldzie. Od strony Palatynatu wkroczyć mają pułki 17, 18, 22, 23.

Od kilku dni, powracająca na terytorjum Saary młodzież, która udała się do Niemiec celem odbycia służby w wojskowych obozach pracy, lub w formacjach szturmowych, stwierdza rzekomo rozmyślnie, że nie mogła znieść ustroju hitlerowskiego.

Zmiana nastrojów w Anglji
Chamberlain przeciw taktyce odosobnienia

LONDYN, 13. 4. (PAT) W przemówieniu, wygłoszonem na konferencji dla obrony Ligi Narodów, sir Austin Chamberlain wystąpił energicznie przeciwko zwolennikom odosobnienia, wskazując, że **tego rodzaju taktyka jest dla Anglji zupełnie niemożliwa.** Anglicy nie mogą pozostawać obojętni na zaniepokojenie swych sąsiadów, nie tylko ze względów altruistycznych, lecz i dlatego, że interesy tych sąsiadów są ich interesami.

Bezpieczeństwo nasze, mówił Chamberlain, tkwi nie w odosobnieniu, lecz w uznaniu faktu, że napastnik jest wspólnym wrogiem rodzaju ludzkiego oraz w systemie gwarancyjnym i mobilizacji sił przeciwko napastnikowi, aby pozbawić go korzyści, jakich oczekiwał z napaści.

W zakończeniu Chamberlain podkreślił wiarę w Ligę Narodów. Zaproponowaną przez Chamberlaina rezolucję przyjęto jednomyślnie. Rezolucja ta **w sprawie pomocy dla członków Ligi Narodów, ofiar napaści,** była szeroko i życzliwie komentowana w kuluarach Izby Gmin.

Wielu parlamentarzystów skłania się obecnie do uznania konieczności gwarancyj terytorjalnych i zabezpieczenia przed napaścią.

Japonja wypiera się przygotowań do wojny napastniczej

TOKIO, 13. 4. (PAT) Rengo podaje kategoryczne zaprzeczenie informatora z M. S. Z. wiadomości z Waszyngtonu, zawierających twierdzenie członka Izby Reprezentantów Williama Sirovicha, iż rząd japoński opracował plan zagarnięcia wysp Aleuckich, co miałoby być pierwszym krokiem ze strony Japonji w razie wybuchu wojny japońsko-amerykańskiej. Co się tyczy dalszych rewelacyj Sirovicha, który stwierdził, że w czasie swego pobytu w Rosji widział mapy, które zostały wydobyte z archiwum rządu japońskiego przez szpiegów sowieckich, informator z japońskiego M. S. Z. oświadcza, iż choć nie posiada żadnych informacyj o działalności szpiegów sowieckich, to jednak utrzymuje, że twierdzenie to jest zupełnie fałszywe.

Nie nacisk, lecz uznanie strat
skłoni Szwajcarję do nawiązania stosunków z Sowietami

GENEWA, 13. 4. (PAT) Pogłoski, jakoby jedno z wielkich mocarstw interwenjować miało u rządu szwajcarskiego celem skłonienia go do nawiązania stosunków dyplomatycznych z Rosją i ułatwienia przez to wstąpienia Rosji do Ligi Narod., są dementowane przez rząd szwajcarski. Uważa on tego rodzaju nacisk za niedopuszczalny i jest zdania, że sprawa wstąpienia ZSSR. do Ligi Narodów nie posiada związku ze sprawą uznania Sowietów przez Szwajcarję, a uzależnione jest od uznania przez Rosję sowiecką pretensyj obywateli szwajcarskich do odszkodowania za straty poniesione w czasie rewolucji w r. 1917.

Manifestacyjne powitanie Roosevelta

WASZYNGTON, 13.3 4. (PAT) Prezydent Roosevelt, powracający z połowu ryb, stał się przedmiotem niezwykłej manifestacji. Na dworcec celem powitania prezydenta udało się pochodem około 200 członków kongresu, demokratów, z orkiestrą na czele w szkarłatnych uniformach. Pochód przeszedł przez ulice miasta, uformowany w czwórki i wzbudził żywe zainteresowanie ludności.

Manifestacje tego rodzaju zdarzają się jedynie w wypadkach bardzo doniosłych, jak instalacja nowego prezydenta.

Nagrody, odznaczenia i uznanie
dla bohaterskich lotników sowieckich

MOSKWA, 13. 4. (PAT) W dniu dzisiejszym 3 samoloty Mołotowa, Wodopjanowa i Kamanina przewiozły ostatnich 6-ciu rozbitków z obozu Czeluskina. Samoloty zabrały również wszystkie psy, znajdajdujące się w obozie.

W ostatniej partji uratowanych rozbitków z obozu prof. Schmidta znajdują się zast. kier. ekspedycji Bobrow, kapitan Czeluskina Woronin, radjotelegrafista Krenkel, palacz Iwanow oraz sternik. Jednocześnie lotnicy zabrali 8 psów, dostarczonych poprzednio samolotami do obozu.

MOSKWA, 13. 4. (PAT) Lotnicy Lapidewski, Lewoniewski, Mołokow, Kamanin, Slepniow, Doronin i Wodopjanow, którzy brali bezpośredni udział w akcji ratunkowej rozbitków Czeluskina nagrodzeni zostali specjalnie utworzonym przez C. K. W. ZSSR. na ich cześć tytułem „bohaterów kraju Sowietów“. Tytuł ten będzie nadawany w przyszłości w nagrodę za czyny bohaterskie. Prócz tego lotnicy zostali odznaczeni orderem Lenina, i otrzymali nagrody pieniężne w wysokości jednorocznej pensji. Wszyscy rozbitkowie oraz kierownicy akcji ratunkowej Uszakow i Pietrow odznaczeni zostali orderami oraz otrzymali półroczną pensję.

W Moskwie wzniesiony będzie pomnik ku uczczeniu ekspedycji „Czeluskina“.

Liczni członkowie korpusu dyplomatycznego w Moskwie złożyli na ręce kom. Litwinowa powinszowania z okazji uratowania rozbitków Czeluskina. Ambasador Łukasiewicz przesłał pismo gratulacyjne.

Rekord skoku w zwyż

NOWY JORK, 13. 4. (PAT) Amerykanin Marty uzyskał w skoku w zwyż rekord światowy należy do Osborne'a rekord światowy należy do Osborne'a i wynosi 2.03 m.

Uchwały czeskiego Związku piłkarskiego

PRAGA 13. 4. (PAT). Czeskie Biuro prasowe ogłasza nast. komunikat: Czeski związek piłki nożnej po rozpatrzeniu niewiarygodnego wprost faktu zakazania odbycia zawodów między Polską a Czechosłowacją, oraz między Warszawą a Bratislawą uchwalił: 1) czeski zw. piłki nożnej nie wątpi że czeskie min. spraw zagranicznych wystąpi energicznie w obronia honoru nietylko sportu czeskiego, ale całego narodu czeskiego, który zakazem wydanym przez M. S. Z. Rzplitej został głęboko dotnięty.

2) Czeski związek piłki nożnej uchwalił przyjąć do wiadomości wszystkie kroki podjęte przez władze związku w ciągu czwartku dnia 12 bm u międzynarodowej federacji F. I. F. A. jak również stanowisko FIFA. w tej sprawie Związek uważa uniemożliwienie zawodów polsko-czeskich za akcję skierowaną nietylko przeciw stosunkom sportowym między Polską a Czechami, ale również godzącą w mistrzostwa piłkarskie świata oraz w FIFA. Wobec czego domaga się od FIFA niezwłocznej interwencji i żąda odszkodowania za wszelkie szkody poniesione przez związek.

3) Związek domaga się zwołania w najkrótszym czasie wydziału wykonawczego FIFA.

4) Związek upoważnia swe prezydjum, aby go po uzyskaniu dalszych informacyj stwierdziło czy za obraźliwe stanowisko Polski ponosi odpowiedzialność również PZPN. Wyniki tych badań prezydjum przedstawi czeskiemu komitetowi ogólnosportowemu, który będzie mógł osądzić, czy w przyszłości będą możliwe i dopuszczalne stosunki sportowe między Polską a Czechami.

Czeski komitet ogólnosportowy zwołany zostanie na wtorek.

Program trzeciego okresu robót w porcie gdyńskim

GDYNIA, 13. 4. (PAT) Zakończono tu rokowania konsorcjum francusko-polskiego dotyczące sprawy trzeciego okresu robót w porcie gdyńskim, na łączną kwotę 12 milj. zł. Program obejmuje nast. prace: wykończenie nadbrzeża czeskiego i rumuńskiego, przygotowanie placu do przeładunku drzewa w magazynie 5, zamknięcie basenu Prezydenta, wykończenie mola południowego, budowa basenu żeglarskiego dla Yachtklubu, budowa falochronu wschodniego. W bież. roku konsorcjum przystąpi do prac nad wykończeniem basenu Prezydenta.

Telegramy

WASZYNGTON Wśród robotników ameryk. zatrudnionych w przemyśle samochodowym istnieją tendencje do zerwania porozumienia osiągniętego dzięki inicjatywie prez. Roosevelta przed 15-tu dniami. Robotnicy są niezadowoleni z metod stosowanych przez państwowy urząd pracy w tym przemyśle. W wielu miejscowościach zanosi się na ogłoszenie strajku. Również podobna sytuacja panuje w przemyśle włókienniczym i górniczym.

PARYŻ Donoszą z Lyonu, że urzędnicy w miejscowym urzędzie pocztowym przerwali pracę na pół godziny, na znak protestu przeciwko oszczędnościowym dekretom rządu.

PARYŻ W czasie półtoragodzinnej rozmowy Doumergue'a z przedstawicielami związku kombatantów nie osiągnęło porozumienia, mimo, iż między tezami rządu i rezolucjami związku kombatantów nie było zbyt wielkich różnic.

PARYŻ W związku z pogłoskami o zagadkowej śmierci Davida, który w przeddzień śmierci miał złożyć zeznania w sprawie bonów bojońskich, władze sądowe zarządziły sekcję zwłok.

PARYŻ Przesłuchanie b. prokuratora Pressarda przez komisję parlamentarną trwało 5 godzin. Pressard stwierdza, że postąpiono wobec niego bardzo surowo, zwalniając go bez pensji. Pressard nie potwiredza naogół zeznań złożonych przez komisarza Pipois ani też prezesa Lescouve. Wobec rażącej różnicy w zeznaniach komisja postanowiła skonfrontować Pressarda z prez Lescouve.

BUDAPESZT W 3 dniu zawodów o mistrzostwo świata, węgier Harangi pokonał na punkty Sipińskiego

BERLIN Z Kowna donoszą, że sędzia śledczy w Szawlach, który prowadzi dochodzenia w sprawie rozwiązanej socjalistycznej wspólnoty ludowej i chrześć.-socjalnej wspólnoty pracy, wydał polecenie odebrania b. członkom tych organizacyj przepustek granicznych. Od strony litewskiej komunikacja osobowa w tym pasie granicznym prawie zupełnie ustała.

MONACHJUM Sąd w Monachjum skazał 62-letniego księdza katolickiego Wagnera na 6 mies. więzienia za rozpowszechnianie nieprawdziwych wiadomości o kanclerzu Hitlerze. Sędziwy kapłan był przez 30 lat w służbie misyjnej w Afryce. Po powrocie do kraju zajmował się żywo sprawami społecznemi i polityką. Przez jakiś czas był przewodniczącym bawarskiej partji ludowej.

BIAŁOGRÓD Śledztwo w sprawie wybuchu maszyny piekielnej w dyrekcji policji w Zagrzebiu ustaliło, że maszyna została podłożona przez studenta praw Kuglera, który został już aresztowany i przyznał się do winy. Zamachu dokonał z polecenia swego kuzyna Kwaternika za zapłatą 25.000 dinarów.

WARSZAWA Prezydent Rzplitej przyjął prezydjum Związku Dziennikarzy Rzplitej w osobach prezesa red. Mieczysława Ścieżyńskiego, wiceprezesa red. Hieronima Wierzyńskiego i sekretarza red. Zalewskiego. Delegacja przybyła celem przedstawienia się p. Prezydentowi Rzplitej.

WARSZAWA Minister W. R. i O. P. wręczył ks. arcybiskupowi Aleksemu, dotychczasowemu biskupowi ordynarjuszowi djecezji grodzieńskiej, dekret nominacyjny na biskupa ordynarjusza djecezji wołyńskiej i arcybiskupa wołyńskiego i krzemienieckiego, a ks. biskupowi Antonjuszowi dekret mianujący go tymczasowo zarządzającym djecezją grodzieńską.

DR. ZBIGNIEW PAZDRO

WYBORY MIEJSKIE

(Przepisy i wskazówki)

14. USTALENIE WYNIKÓW GŁOSOWANIA

Zaraz po ukończeniu głosowania, komisja wyborcza dokonuje obliczenia głosów.

Przewodniczący komisji otwiera urnę, poczem liczy koperty w niej złożone nie otwierając ich. Ilość kopert powinna się zgadzać z ilością głosujących. Gdyby te cyfry się różniły, należy to zaznaczyć w protokole, podając okoliczności mogące wyjaśnić przyczynę niezgodności.

Następnie oblicza się ilość kart do głosowania i ilość głosów oddanych imiennie na kandydatów.

Przewodniczący otwiera kolejno koperty, wyjmuje z nich karty i odczytuje głośno naprzód numer, następnie nazwiska kandydatów wymienionych w karcie. Równocześnie dwaj członkowie komisji notują to w spisach obliczenia w dwóch egzemplarzach. Jeżeli karty lub poszczególne głosy na karcie są nieważne, o czem rozstrzyga komisja głosowaniem, karty te odkłada się osobno, numeruje i dołącza do protokołu z krótkiem uzasadnieniem, dlaczego nastąpiło unieważnienie.

Komisja sporządza przepisane szczegółowo zestawienia i obliczenia, wszystkie ważne karty głosowania opakowuje i opieczętowuje, spisuje protokół, podpisany przez wszystkich członków komisji, poczem komisja obwodowa odsyła wszystkie akta do komisji okręgowej.

Okręgowa komisja sprawdza i kontróluje materjały ze wszystkich obwodów. Ma prawo uchylić lub zmienić decyzje komisyj obwodowych np. uznać za ważne głosy, które tam unieważniono i odwrotnie. Po ostatecznem ustaleniu wyników głosowania we wszystkich obwodach, okręgowa komisja zestawia wynik głosowania w całym okręgu, poczem przystępuje do podziału mandatów między listy kandydatów.

Dzieje się to na zasadzie proporcjonalności przy zastosowaniu t. zw. systemu d'Hondta, tego samego, który obowiązuje w wyborach sejmowych. Mianowicie liczby ważnych głosów oddanych na poszczególne listy dzieli się kolejno przez 1, 2, 3, 4 itd. aż do chwili, gdy w ten sposób da się uszeregować tyle kolejno największych ilorazów, ile jest mandatów w okręgu do podziału. Liście przyznaje się tyle mandatów, ile ilorazów przypada na nią z pośród ustalonego w powyższy sposób ich szeregu.

Przykład: Okręg ma 8 mandatów, głosowano na 4 listy.

Lista nr. 1.	Lista nr. 2.	Lista nr. 3.	Lista nr. 4.
350	595	120	60
175	297	60	30
116	198		
	148		
	119		

Jeśli zestawimy 8 największych kolejno ilorazów, okaże się, że lista nr. 1 otrzyma 2 mandaty, nr. 2 — 5 mandatów, nr. 3 — 1 mandat, nr. 4 wychodzi bez mandatu.

W wypadku równości końcowych ilorazów, rozstrzyga los.

Wreszcie komisja przystępuje do ustalenia, którym kandydatom w obrębie każdej listy przypadnie mandat. O tem rozstrzyga, jak już wiemy (rozdział 12) ilość imiennych głosów, które oddano na kandydatów z uwzględnieniem przywileju kandydata czołowego. Dalsi kandydaci stają się **zastępcami** radnych w tej samej ilości, w jakiej lista uzyskała mandaty.

Możliwym jest wybór kandydata, na którego nie oddano ani jednego głosu. Dzieje się to w tym wypadku, gdy liczba kandydatów, na których padły głosy, jest mniejszą niż ilość mandatów przypadających tej liście. Np. wyborcy głosowali tylko na trzech kandydatów pewnej listy, której jednak przypadło 4 mandaty. Mandat uzyskają ci trzej, a nadto czwarty kandydat zajmujący na liście najwyższe po tamtych kolejne miejsce.

Na tem kończy swoje czynności komisja okręgowa i protokół wraz ze wszystkiemi aktami odsyła do **głównej** komisji.

Komisja główna nie jest uprawniona do poprawiania lub zmiany wyników ustalonych przez komisje okręgowe. Ona zestawia na podstawie protokołów wyniki dla całego miasta i ogłasza je plakatami.

Plakat obwieszcza oficjalnie:

a) liczbę ważnych kart głosowania oddanych w każdym okręgu,

b) liczbę ważnych głosów oddanych na poszczególnych kandydatów,

c) liczbę mandatów przypadających na każdą listę,

d) nazwiska, wiek i miejsce zamieszkania wybranych radnych,

e) toż samo zastępców radnych.

(Zastępcy radnych wstępują kolejno do rady, gdy opróżni się mandat radnego wybranego z tej samej listy kandydatów).

C. d. n.

Erekcja „Sekretarjatu Rekolekcyjnego" w Przemyślu

Spełniając gorące życzenie kleru diecezjalnego i pragnąc ułatwić księżom proboszczom urządzenie rekolekcyj zamkniętych, które są podstawą rozwoju „Akcji katolickiej", jak to z naciskiem zaznacza Ojciec św. Pius XI w swej doniosłej encyklice w rekolekcjach zamkniętych p.t. „Mens nostra", JE. Ks. Biskup Ordynarjusz przemyski dr. Franciszek Barda powołał do życia „Sekretarjat Rekolekcyjny" przy diecezjalnym Instytucie Akcji Katolickiej.

Zadaniem Sekretarjatu Rekolekcyjnego będzie: szerzenie ruchu rekolekcyjnego (rekolekcyj zamkniętych) w diecezji; dalsze kształcenie kapłanów ochotnych do przewodniczenia tym rekolekcjom i pomaganie duchowieństwu parafjalnemu w urządzaniu rekolekcyj zamkniętych po parafjach.

Sekretarjat rekolekcyjny spoczywa w rękach JE. Ks. Biskupa Sufragana Dra Wojciecha Tomaki, ks. infułata dra Stefana Momidłowskiego, ks. Władysława Opalińskiego i ks. Jana Stącz ka (KAP).





HENRYK ŁUBIEŃSKI

Uczciwa kobieta

(Nowela)

Kiedy inżyniera Alfreda Rolskiego zredukowano z dobrej posady w Ministerstwie Robót Publicznych, zaczęły się dla młodego małżeństwa bardzo kiepskie czasy. Pani Irena Rolska miała wprawdzie bardzo zamożnych rodziców, posiadających cukrownię w Łomży, ale na pomoc finansową z ich strony liczyć nie mogła, gdyż od czasów swego małżeństwa, zawartego potajemnie i bez ich zgody, nie utrzymywała z nimi żadnych stosunków.

Starania Rolskiego o dostanie nowej posady były nadaremne. Kończyły się one na codziennem wysiadywaniu po kilka godzin w poczekalniach różnych dyrektorów i dygnitarzy, aby w rezultacie (w najlepszym wypadku) wypalić dyrektorskiego papierosa i usłyszeć sakramentalne:

— Żałuję bardzo, ale chwilowo nie mamy wolnych posad...

Z takich wędrówek po mieście powracał Rolski do domu zły, zmęczony i głodny. Lecz towarzystwo Ireny działało nań zawsze kojąco. Roztaczała ona atmosferę jakiejś beztroskiej pogody, w której rozpływały się bez śladu wszystkie jego zawody, zmartwienia i kłopoty. Jednem słowem, jednym czasem uśmiechem potrafiła go rozchmurzyć i podnieść na duchu.

Smakowała mu wtedy niezwykle nawet gorzka herbata i suche bułki, wzięte na kredyt w najbliższym sklepiku.

— Szkoda twego zdrowia i nerwów — mówiła mu wówczas — aby się martwić, że nie masz chwilowo posady! Dostaniesz świetną posadę nie dziś, to jutro!

— A tymczasem — odpowiadał ponuro — wyleją nas na bruk z tego mieszkania, za które zalegamy z czynszem już od trzech miesięcy. A jutro zamkną nam kredyt w sklepiku i nie będziemy mieli nawet tych bułek na kolację!

— Jakoś to będzie, mój drogi...

I jednym susem wskoczywszy na jego kolana, zapytała nagle z miną naiwnego, rozkapryszonego dziecka:

— Słuchaj Fred, a gdybym tak wzięła... kochanka?

— Co takiego?

— Kochanka... Może być stary i łysy, ale oczywiście musi być bardzo bogaty! Najlepiej jakiś dyrektor banku. Masz przecież takich znajomych?

— Coraz lepiej! Więc chcesz, abym ja, abym właśnie ja takiego kochanka ci wyszukał!

— To byłoby takie naturalne! Pomyśl sobie, jak dobrze nam by się wiodło!

— Ładne wygłaszasz zasady! Otóż wiedz, że gdybyś kiedykolwiek mnie zdradziła, rozwiódłbym się z tobą natychmiast!

— Naprawdę?

— Daję ci na to słowo honoru!

Wtedy Irena zarzuciła mu ręce na szyję i przytuliwszy się mocno do niego, rzekła poważnie:

— Nie Fred! Nie zdradziłabym cię nigdy! Nie tylko dlatego, że cię kocham, ale i dlatego, że jestem... uczciwą kobietą! Ha, trudno! Taka już jestem i nie zmienię się nigdy...

Szarą monotonję tych codziennych zmagań z losem, tej codziennej walki o byt, przerwał wreszcie wypadek, który odegrał doniosłą i zasadniczą rolę w ich życiu. Dnia tego Rolski był wyjątkowo sam w domu, gdyż Irena poszła odwiedzić chorą przyjaciółkę. Skorzystał z tej sposobności i napisał kilkanaście podań do różnych urzędów i fabryk. Gdy wreszcie skończył tę pracę, usłyszał zgrzyt klucza w drzwiach wejściowych i po chwili do pokoju wpadła gwałtownie Irena. Jeden rzut oka na nią przekonał go, że musiało stać się coś niezwykłego. Była blada, drżąca, a w oczach jej malował się lęk.

— Iruś, co ci się stało? — zapytał niespokojnie.

— Nic... Fred, na miłość boską, nie wpuszczaj teraz nikogo.

— Dlaczego?

— Bo, bo... Zaraz ci wytłumaczę:::

Lecz nagle drgnęła nerwowo, bo w przedpokoju odezwał się dzwonek.

— Jezus, Marja, policja — szepnęła przerażona.

Rolski poszedł otworzyć drzwi. Jakiś pan w bardzo eleganckim futrze zdjął przed nim cylinder.

— Przepraszam pana, tu weszła przed chwilą pewna pani w ciemnogranatowym płaszczu...

— To moja żona...

— Bardzo mi przyjemnie. Pragnąłbym się z nią zobaczyć...

— W jakiej sprawie?

Nieznajomy uśmiechnął się z zakłopotaniem:

— Hm, sprawa jest bardzo, że tak powiem drażliwa, ale niemniej bardzo ważna... Pozwoli pan, że się przedstawię: jestem Koreyur...

Rolski po chwili wahania wprowadził niespodziewanego gościa do salonu.

— Iruś, ten pan... pan Koreyur pragnie z tobą się rozmówić...

Koreyur ukłonił się z wprawą zawodowego salonowca i w milczeniu począł obserwować Rolską, która pod tem spojrzeniem zapłoniła się jak róża.

— Co pana tu sprowadza? — zapytał wreszcie niecierpliwie Rolski.

— Przyszedłem po... zwrot portfelu — odpowiedział Koreyur, uśmiechając się słodko i dobrodusznie.

Rolski spojrzał na niego zdumiony:

— Co takiego?

Lecz Rolska wyciągnęła z torebki gruby portfel męski i w milczeniu wręczyła go Koreyure.

— Co to wszystko znaczy? — krzyknął Rolski.

(C. d. n.)

Po skonie ś. p. prezesa Józefa Kostrzewskiego

Przemyśl wciąż jeszcze pozostaje pod wrażeniem zgonu śp. prezesa **Józefa Kostrzewskiego.** Miasto całe pokryte jest szeregiem obwieszczeń żałobnych, pochodzących nawet od instytucyj luźnie ze Zmarłym związanych. Na ręce Rodziny płyną kondolencje od najpoważniejszych grup i obywateli bez względu na różnice wyznaniowe i polityczne. Żałoba śmiało rzec można, zagościła w sercach wszystkich przemyskich obywateli, doskonale zdających sobie sprawę, iż za bardzo przedwcześnie odszedł najpierwszy z pośród nas wszystkich. W dniu wczorajszym odbyło się cały szereg żałobnych zebrań.

* * *

Natychmiast po skonie śp. prezesa zebrał się pod przew. p. komisarza **Chrzanowskiego** na żałobnem posiedzeniu magistrat. Po przemówieniu poświęconem pamięci pierwszego, dziesięcioletniego prezydenta Przemyśla w odrodzonej Polsce, uchwalono umieścić na ratuszu żałobną chorągiew, wydrukować klepsydry, zakupić wieniec, a dalej wziąć uroczysty udział w pogrzebie i wydelegować zast. komisarza inż. Skorskiego do wygłoszenia żałobnego przemówienia.

* * *

O godz. 6 wiecz. odbyło się pod przew. Karola Janickiego zgromadzenie żałobne władz Stronnictwa Narodowego, których Zmarły był przew. Na wniosek b. wiceburmistrza p. Michała **Bystrzyckiego** po żałobnem przemówieniu p. Janickiego uchwalono również wylepić klepsydry, zakupić wieniec złożyć przez osobną delegację kondolencje wdowie, wziąć manifestacyjny udział w pogrzebie, oraz wydelegować do wygłoszenia przemówienia Dr. Adama **Kropińskiego.**

W godzinę potem odbyło się żałobne plenarne zebranie Sekcji Młodych Str. Narod. Po odpowiedniem przemówieniu przew. red. mgr. **Wł. Bilana** przyłączono się do udziału Str. Narod. a na mowę wydelegowano p. **Jana Konopkę.**

* * *

O godz. 8 wieczór zebrał się pełny komplet zarządu gniazda sokolego. Po pełnych głębokiej żałoby słowach wiceprezesa p. Jana **Godka**, postanowiono to sam, co na innych zebraniach poprzednich z tem, że mowę żałobną wygłosi p. **Godek.**

Identyczne postanowienia zapadły na zebraniu zarządu **Bursy Rękodzielniczej** na którem przewodniczył b. wiceburmistrz **Bystrzycki** na zebraniu Koła Przyjaciół Harcerstwa, Narodowej Organizacji Kobiet i w. in.

* * *

Na znak żałoby zostały przełożone uroczystości Święconego zapowiedziane przez Sekcję Młodych S. N. i Narod. Org. Kobiet na 15 bm.

* * *

Porządek pogrzebu został już ustalony. Na zarządzenie prezydjum miasta, zapalone będą na ulicach, któremi będzie przechodził pogrzeb światła, ogarnięte krepą.

Na ręce zbolałej Rodziny napływają telegramy kondolencyjne z całej Polski.

Przew. Dzielnicowego Zarządu Stron Narodowego p. senator St. Głąbiński nadesłał nast. pismo:

Prezydjum Koła Stronnictwa Narodowego w Przemyślu

Głęboko wzruszyła mnie wiadomość o śmierci śp. prezesa Kostrzewskiego, wiernego Druna w pracy narodowej od wielu lat, pełnego energji i poświęcenia dla zdobycia praw narodowych, męża nieugiętych przekonań moralnych i politycznych. Niestety z powodu dorocznego zebrania Rady Naczelnej w Warszawie i ważnych spraw, będących na porządku dziennym, nie mogę osobiście oddać niezapomnianemu Druhowi ostatniej posługi. Proszę w mojem imieniu złożyć najgłębsze wyrazy współczucia czcigodnej towarzyszce życia i całej Rodzinie Zgasłego.

Stanisław Głąbiński.

Naftowy ruch wiertniczy

BORYSŁAW. 14. 4. (PAT) Pomimo ciężkiej sytuacji, w jakiej znajduje się obecnie polski przemysł naftowy, ruch wiertniczy w ostatnim okresie czasu zdołał poczynić bardzo znaczne postępy.

Pierwsze miejsce pod względem ilości nowowierconych szybów, zajmuje koncern naftowy „Małopolska“, który w samym Borysławiu wierci 8 szybów, z czego 4 na terenie lasów państwowych Tustanowice. Szyby te „Stateland“ Nr. 26, 27; 28; 29 są już daleko posunięte w pracy wiertniczej. Inne szyby jak np. w Mraźnicy a dalej w Wańkowej 2 szyby, w Brelikowej 2. w Bitkowie 7 w tem 2 nowe, a pięć pogłebianych, w Potoku 1, w Równem 1, Rogi 1; Wowni 1 znajdują się już w znacznie posuniętem stadjum wiercenia.

Tak więc ilość wierconych szybów w Polsce przewyższa pod tym względem inne zagłębia naftowe w Europie.

Radjowa transmisja egzotycznej koronacji

NOWY JORK. 14. 4. (PAT) Sensacją dla radjosłuchaczy angielskich była transmisja przebiegu koronacji cesarza Pu-Y, poerwszego władcy niezależnej Mandżurji, albo państwa Mandżuko.

Przebieg ceremonji w Sin-King nadano częściowo drogą kablową, częściowo zaś drogą radjową do Tokio, a stacja tamtejsza przekazała transmisję radjostacji krótkofalowej w Kemikawa. Stąd przejęła transmisję drogą krótkofalową przez Ocean Wielki radjostacja amerykańska w San Francisko, dalej specjalnym kablem lądowym nadano audycję do Nowego Jorku oddalonego o 5.000 kilometrów od San Francisko. Radio-City nowojorskie, po odpowiedniem wzmocnieniu transmisji, przekazało ją krótkofalówce NBC. w Shenectady. Przez Ocean Atlantycki, transmisja w ostatnim etapie nadana została radjostacji angielskiej w Tatsfield w hrabstwie Surrey.

W ten sposób efekty słuchowe koronacji cesarza Pu-Y obiegły całą kulę ziemską.

Koszty plebiscytu w Zagłębiu Saary

SAARBRUCKEN. 14. 4.)PAT) Według informacyj raport specjalnej komisji, powołanej do składania spraw związanych z plebiscytem Zagłębia Saary, wypowiadać się ma za przyznaniem prawa głosowania ludności osiadłej na tym terenie. Wbrew stanowisku Francji, komisja orzekła, iż głosowanie odbywać się będzie nie gminami, lecz okręgami. Koszty plebiscytu wynosić będą 500 tys. franków miesięcznie. Do tego dochodzi jeszcze jednorazowy wydatek w kwocie 1¼ miljona franków. Komisja wypowiedzieć się miała również przeciw wzmocnieniu ochrony wojskowej Zagłębia Saary, a natomiast za zmocnienieni sił policyjnych o 2 i pół tysiąca ludzi. W związku z tem jedna z radjostacyj niemieckich ogłosiła oświadczenie wypowiadające się przeciw angażowaniu do tych dodatkowych sił emigrantów i obcokrajowców.

—o—

Historja piśmiennictwa na wystawie londyńskiej

W „Olimpji“ londyńskiej została otwarta wystawa poświęcona historji pisma, obejmująca okazy, począwszy od mezopotamskich tablic kamiennych z r. 4500 przed Nar. Chr., aż do najcieńszego papieru welinowego produkcji r. 1934. i od stylo babilońskiego do wiecznego pióra. Wśród eksponatów które wypożyczone zostały bądź z muzeów, bądź ze zbiorów prywatnych, znajdują się oryginalne papyrusy, tabliczki woskowe, cegiełki kamienne itp., służące jako materjały piśmienne w starożytnym Egipcie, Grecji, na Dalekim Wschodzie, w Ameryce Centralnej i Afryce. Osobny dział na wystawie zajmują manuskrypty dzieł wielkich pisarzy — Byron'a, Burns'a, Thackeray'a i Galsworthy'ego. Wielkie zainteresowanie publiczności wzbudziły oryginały tajnych poleceń, pisane na jedwabiu i wszywane następnie w ubrania szpiegów, którzy przewozili je podczas ofenzywy r. 1918. Dokumenty te wypożyczone zostały przez angielskie ministerstwo wojny.

—o—

Protesty wyborcze w S. N.

WARSZAWA, 14. 4. (Tel. wł. G.) W poniedziałek 16 bm. Sąd Najwyższy rozpatrzy pięć protestów przeciw wyborom do Senatu w Województwie Lubelskiem i trzy protesty przeciwko wyborom do Sejmu w okręgu Lublin, Chełm, Lubartów.

—o—

Małżeństwa w roku 1933

Z ogólnej liczby 273.874 małżeństw zawartych na terenie całej Polski w ciągu roku 1933, 179.224 małżeństw przypada na wyznanie rzymsko - katolickie, 33.251 na grecko - katolickie, 32.191 na prawosławne. 7.300 na ewangelickie, 20.668 na mojżesszowe i 1.240 na małżeństwa innych wyznań.

Przeciętnie na 1000 mieszkańców wyznania rzymsko - katolickiego przypada 87 małżeństw. grecko-katolickiego 9.5, prawosławnego 7.9, ewangelickiego 8.5, oraz mojżeszowego 6.7.

Z CHWILI

Nosił wilk owce...

Pisma krakowskie donoszą, iż w mieszkaniu komornika Winklera zjawił się inny komornik, Czajkowski i dokonał egzekucji, zajmując za długi rozmaite sprzęty domowe.

Przyszła kryska na Matyska! Nosił wilk owce, aż ponieśli wilka. Przez lata całe — komornik był to pan całą gębą. Dokonywując licytacyj. zarządzonych przez sąd, zarabiali tak grube pieniądze, że przeciętne ich dochody dorównywały chyba pensjom pułkowników w radach nadzorczych. Lecz wszystko ma swój koniec. Dłużnicy, to dziś jak wyciśnięte cytryny. Zabrano im już dawno ostatnie portki, pozbawiono dachu nad głową, eksmitowano na bruk. W związku z tem urwały się i dochody komorników, a że przywykli do szerokiego życia, wpadają teraz sami w długi.

Niektórzy z nich, chcąc jakoś związać mizerny koniec z końcem, wpadają na kapitalne pomysły. Już wczorajszy „Kurjer“ donosił, że w powiecie kolbuszowskim pewien komornik zajął kościół, probostwo i cmentarz rzymsko-katolicki, wręczając za to księdzu Grębskiemu, proboszczowi, protokuł zajęcia z podaniem wartości szacunkowej kościoła, cmentarza i probostwa. Jedynie samego proboszcza wyjął z pod egzekucji, widocznie rezerwując go sobie na przyszły raz.

W braku innych kandydatów, komornicy zmuszeni są teraz licytować się wzajemnie. Przypomina to troszkę bajkę o sforze psów, które wzajemnie się zagryzły...

Swoją drogą to znak czasu. Jeszcze jeden dowód wspaniałej konjunktury gospodarczej.

ryksa

Trzeci dzień procesu akademika - mordercy

Obrona zarzuca prokuratorowi

czyhanie na życie oskarżonego

Kraków 15 kwietnia.

W trzecim dniu rozprawy o morderstwo na osobie śp. Lechowicza rozpoczął przewodniczący Trybunału Dr. Pilarski od stwierdzenia obecności wezwanych na rozprawę świadków. Okazuje się, że

brak jest matki oskarżonego, która jednakże nieobecność swą usprawiedliwiła świadectwem lekarskiem. Obrona uważając jej zeznania za niezmiernie ważne, składa wniosek o przesłuchanie tego świadka przez sędziego w Brzeżanach, na co zgadza się i prokurator.

Przewodniczący poleca następnie niektórym świadkom, między in. Emilji Korczyńskiej, stawić się dopiero w poniedziałek o godz. 9 rano.

Potem obrońca zaczyna zadawać pytania oskarżonemu. Pierwsze pytania nie wnoszą do rozprawy nic nowego, dopiero przy dalszych

dochodzi do scysji między obrońcą a prokuratorem, który spokojnie odpowiada na zarzut obrony, jakoby czyhał na życie oskarżonego.

Przecież Olejniczak do zabójstwa się przyznał, mimo, że prokurator mógł postawić go przed sąd doraźny, jednak tego nie uczynił.

Na dalsze pytania obrony oskarżony twierdzi, że pierwszy krok do nawiązania stosunków z Korczyńską i wspólnego zamieszkania z nią, wyszedł właśnie od Korczyńskiej. Jeżeli chodzi o tragiczną wycieczkę Olejniczaka z Lechowiczem, to

oskarżony wypiera się, jakoby miał ze sobą narzędzie zbrodni tj. tasak.

Do ponownej scysji między obrońcą a prokuratorem dochodzi na temat narzędzia zbrodni, oraz wywiązuje się dyskusja na temat zachowania się handlarzy żydowskich z Kazimierza, którzy często rozmyślnie uchylają się od udzielania policji wiadomości.

Podczas dalszego przesłuchiwania przewodniczący zarządził wzmocnienie eskorty oskarżonego o drugiego posterunkowego, gdyż doszedł do wniosku, że Olejniczak jest człowiekiem wybuchowym.

Przystąpiono potem do odczytania protokołu sądu grodzkiego w Wieliczce z zeznaniami Olejniczaka, w których opisano dzień i okoliczności morderstwa.

Po zarządzonej przerwie Trybunał rozpoczął przesłuchiwanie świadków w szczególności ojca, brata, i siostry oskarżonego, którzy

zeznają przychylnie dla Olejniczaka, wystawiając mu jak najlepsze świadectwo.

Ciekawe są zeznania świadka Magiery, sąsiada oskarżonego, który przeczy jakoby wraz z niejakiem Wąsikiem obiecywał Olejniczakowi wyrobić posadę w Izbie Skarbowej wzamian za podpisanie weksla na 5000 zł., jak zeznał oskarżony w śledztwie. Prokurator stawia wniosek o przesłuchanie owego Wąsika dla wyjaśnienia tej okoliczności. Wniosek ten popiera także i obrona.

Na tem rozprawę przerwano i odroczono do poniedziałku.

Książka o Arcybiskupie męczenniku

Dnia 13 b.m. minęło 10 lat od chwili, gdy śp. ks. Arcybiskup Jan Cieplak z lochów czrezwyczajki powrócił do kraju ojczystego. Wraz z licznym zastępem kapłanów polskich wtrąconych do więzienia w Moskwie jedynie cudem uszedł śmierci. Po krótkim pobycie w stolicy Polski odrodzonej i w Rzymie mimo znużenia fizycznego i wyczerpania duchowego pośpieszył na obszerne niwy Kościoła katolickiego w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, by ta mnieść słowa pociechy i swego świetlanego przykładu miljonowym rzeszom emigracji polskiej. Wśród niej oddał Bogu ducha, będąc w drodze do kraju, by objąć arcybiskupią stolicę w Wilnie.

Jeden z najbliższych współpracowników i przyjaciół śp. arcybiskupa Cieplaka, ks. kan. Franciszek Rutkowski, powziął szlachetną inicjatywę skreślenia życiorysu i dzieł świętobliwego Pasterza. W tych dniach ukazała się na rynku księgarskim praca jego p. t. „Arcybiskup Jan Cieplak", szeroko uwzględniająca lata młodości ks. Arcybiskupa pobytu w Seminarjum, w Akademji duchownej, na stolicy biskupiej, a następnie w okresie przewrotu w Rosji. Materjał autor czerpał ze źródeł archiwalnych, osobistych wspomnień, listów, uwzględniając obszernie jego działalność pasterską. — Przez publikację tą autor oświetlił wszechstronnie tę wielką postać, by wzbudzić zamiłowanie i poświęcenie rodaków dla tych ideałów, dla których ten wielki Bohater pracował i cierpiał, wreszcie swe życie w całopalnej ofierze złożył. (KAP).

Sytuacja żydowstwa pogarsza się w całym świecie

„Moment" z 2 bm. w depeszy z. a. t: z Jerozolimy podaje przemówienie Zeliga Brodeckiego, kierownika departamentu politycznego egzekutywy światowej organizacji sjonistycznej na posiedzeniu w Jerozolimie Komitetu Akcyjnego (małego kongresu sjonistycznego). Poruszając sytuację żydostwa w całym świecie, Z. Brodecki — wyprowadził wniosek, że sytuacja żydowska pogarsza się nawet w tych krajach, gdzie żydzi dotąd korzystali z całkowitego zabezpieczenia. Żydzi — oświadczył prof. Brodecki — znajdują się obecnie w obliczu takiego położenia w całym świecie, że powstaje konieczność, aby sjonistyczna egzekutywa przejęła przewodnictwo nad całym narodem, a nie ograniczała się tylko do odbudowy Erec Izrael".

Fala strajków w Danji

KOPENHAGA. 14. 4. (PAT) Strajk pracowników bekoniarni duńskich objmujący 85 przedsiębiorstw, rozpocz nie się w dniu dzisiejszym. Związek bekoniarń komunikuje, że istniejące zapasy bekonów są wystarczające, aby narazie utrzymać eksport na niezmienionym poziomie, do chwili zorganizowania dobrowolnej pomocy.

Jednocześnie ze strajkiem pracowników przedsiębiorstw bekonowych rozpocząć się ma strajk marynarzy i palaczy okrętowych. Zaznaczyć należy, że zostało on uznany przez państwowy sąd rozjemczy za nielegalny, a mimo to nie został odwołany. Aby utrzymać wywóz produktów rolnych organizacje rolnicze przygotowuja za stępstwa na okres strajku. Armatorzy okrętowi ze swej strony oświadczyli, że są w możności utrzymać regularną komunikację towarową i pasażerską z zagranicą.

Wynikałoby z powyższego, że strajk w bekoniarniach duńskich, poparty przez strajk w żegludze, przybrać ma poważniejsze rozmiary. Będzie on miał poważniejsze skutki dla handlu zagranicznego Danji tylko w wypadku, gdyby miał dłużej potrwać.

DZISIEJSZA POGODA

Przewidywany przebieg pogody do wieczora 15 b.m.: Rano miejscami chmurno lub mglisto, zwłaszcza w dzielnicach północnych. W ciągu dnia pogoda słoneczna o zachmurzeniu umiorkowanem. Ciepło. Słabe wiatry południowo wschodnie i południowe.

Rekord lotnika sowieckiego

MOSKWA, 14. 4. (PAT) Z pośród lotników, biorących bezpośredni udział w akcji ratunkowej rozbitków Czeluskina, rekord osiągnął Mołokow, ratując 39 osób. Odbył on 9 lotów do obozu na 3 osobowym samolocie pocztowym.

Uratowano wszystkie przyrządy naukowe, dziennik pokładowy, obserwacje uczonych w sprawach meteorologji i ruchu lodów itp. Uratowano także taśmę filmową, na której uwieczniona jest katastrofa i życie w obozie rozbitków.

Przykład racjonalnej obniżki uposażeń

RZYM, 14. 4. (PAT) Biorąc pod uwagę wzrost siły nabywczej lira włoskiego i kilkakrotne od r. 1930 podwyższenie płac, rada ministrów uchwaliła redukcję o 6—12 proc. uposażeń urzędników państwowych, pobierających powyżej 500 lirów miesięcznie. Pensje członków rządu zredukowano o 20 proc.

Równocześnie rada uchwaliła szereg zarządzeń, które mają zrównoważyć tę obniżkę, a m. in. redukcję komornego o 12 proc., zniżkę cen artykułów żywnościowych w magazynach przeznaczonych dla urzędników o 10 proc. i in. Zarządzenia te wchodzą w życie z dniem 16 bm.

Największy teleskop świata

Wkrótce ukończona będzie w Corning w stanie New-Jork budowa największego teleskopu świata. Teleskop ten, którego średnica mierzy 5 metrów 18 cm., będzie mógł skoncentrować 10 razy więcej światła, niż najsilniejszy z dotychczas istniejących aparatów i umożliwi fotografowanie nieba w czasie 10 razy krótszym, tj. w około godzinę. Jest to ogromny postęp techniczny, który posunie znacznie naprzód obserwacje astronomiczne.

Z austrjackiego obozu koncentracyjnego

WIEDEŃ, 14. 4. (PAT) „Politische Korrespondenz" donosi, że władze austrjackie zezwoliły grupie dziennikarzy zagranicznych obejrzeć obóz koncentracyjny w Wöllersdorf. W obozie tym przebywa obecnie 265 narodowych socjalistów i 5 socjaldemokratów.

Dziennikarze stwierdzili, że stosunki zdrowotne i aprowizacyjne są dobre. Mogli oni rozmawiać z internowanymi i otrzymali od nich zapewnienie, że internowani nie mają żadnych żażaleń ani co do obchodzenia się z nimi, ani co do aprowizacji.

Nowy cios dla Lwowa

Międzynarodowe Wyścigi Samochodowe nie odbędą się?

(g.) Alarmujemy społeczeństwo miasta Lwowa **przykrą wiadomością**, która świadczy o **degradacji** naszego grodu w jego dotychczasowej, tak żmudnie przez lata wypracowanej roli. Doszła nas wiadomość, że tak popularnie w Polsce zapisane **Międzynarodowe Wyścigi** Samochodowe w roku bieżącym **nie odbędą się.**

Wprawdzie w międzynarodowym kalendarzu sportowym, wychodzącym w Paryżu, dla Lwowskich Międzynarodowych Wyścigów Samochodowych zanotowano jako datę dzień 10 czerwca br., wszystko jednak wskazuje na to, że ta międzynarodowa impreza lwowska **nie dojdzie do skutku.**

Zanim przystąpimy do oceny przyczyn tego zjawiska, podkreślimy w kilku zdaniach **znaczenie Międzynarodowych Wyścigów we Lwowie**, zarówno **dla Lwowa**, jakoteż **dla całego kraju.**

Międzynarodowe wyścigi odbyły się we Lwowie już czterokrotnie. Poraz pierwszy miały one, w myśl statutu sportowego, charakter krajowy. Trzy razy natomiast stały się one konkurencją międzynarodową. **Imię Polski** i **imię Lwowa** przez szereg miesięcy, dzięki właśnie tym wyścigom międzynarodowym, były **na ustach całej Europy.** Każdy przyzna, że tego rodzaju propaganda zarówno pod względem sportowym, jak i turystycznym miała **wybitne znaczenie.** Drugim ważkim momentem, to **dochodowość** tej imprezy **dla samego miasta**, która — jak oceniają jednostki orjentujące się gospodarczo — przynosiła mieszkańcom tego grodu **300 do 400 tys. złotych obrotu.** Mówimy tu o obrocie jaki wykazać mogli właściciele hoteli, restauracji, kawiarń, tramwajów, koleji, dorożek samochodowych i t. d. Każde miasto taką imprezą nigdy nie pogardza — uważamy przeto, że i Lwów nie będzie miał zamiaru lekko się jej pozbyć.

Tem goręcej stajemy w obronie wymienionego przedsięwzięcia, że w ostatnim okresie pozbawiono miasto całego szeregu instytucyj, dających dochód **sferom gospodarczym naszego grodu.** Przypominamy, żeśmy również zdecydowanie stanęli w obronie **Targów Wschodnich** i cieszymy się, że impreza ta mająca również charakter międzynarodowy, **żyć będzie nadal**, dzięki energji i zdecydowanej woli obywateli naszego grodu.

Przypatrzmy się obecnie **przeszkodom**, jakie utrudniają żywot Międzynarodowym Wyścigom Samochodowym. Zdajemy sobie dokładnie sprawę z tego, że wyścigi samochodowe **nie są dochodowemi.** Jak nas bowiem poinformowano, wszystkie wyścigi za wyjątkiem r. 1932 przyniosły **Małopolskiemu Klubowi Automobilowemu** dość poważne **niedobory.**

I tak np. w roku ostatnim niedobór ten wynosił około 10.000 zł. Te niedobory właśnie były przyczyną, że Klub Automobilowy postanowił nie urządzać roku bieżącego wyścigów, przyjmując jednak inicjatywę, którejkolwiek organizacji pozaklubowej. Nie wyobrażamy sobie, by kierownictwo wyścigami międzynarodowemi znaleźć się miało w rękach **niepowołanych.** Zdaniem naczem wszystko winno się zrobić w tym kierunku, by **wyścigi podtrzymać** i to za pośrednictwem dotychczasowych ich organizatorów.

Jak nas informują, chodzi w tej chwili o sumę 20—30 tys. złotych. Gdyby więc instytucje finansowe miasta Lwowa, a więc: Galicyjska Kasa Oszczędności, Miejska Kasa Oszczędności, a następnie Bank Gospodarstwa Krajowego **zagwarantowały**, czyto w formie subwencji, czy w jakiejkolwiekbądź innej pokryje **przewidzianego deficytu** natenczas możnaby pomyśleć o realizacji i w roku bieżącym Międzynarodowych Wyścigów Automobilowych.

Przy sposobności należy nadmienić, że przy imprezie tej zajętych było rokrocznie sporo ludzi, a kasy organizacji Małopolskiego Klubu Automobilowego wypłacały za pracę około 50 tys. zł. Na Fundusz Bezrobocia Małopolski Klub Automobilowy wpłacił w r. 1933 — 2.500 zł., a obecnie ma wpłacić za rok 1932 — 2.000 zł., zaś za rok 1931 — 500 zł. Ponadto Towarzystwo dbało szczerze o podtrzymanie **polskich barw sportowych.** Przypomnieć bowiem winniśmy, że udział kierowcy Rippera wydatnie był podtrzymywany przez Małopolski Klub Automobilowy. Nie jest tajemnicą również, że wielka nagroda miasta Lwowa fundowana była **nie przez miasto**, lecz przez **Klub.** Tak samo jak wielka nagroda wyścigów konnych miasta Lwowa, wynosząca 10 tys. złotych również pochodziła z fundacji **nie miasta**, lecz danej organizacji.

Jak nas informują, z różnych krajów otrzymał, w związku z wyścigami, Małopolski Klub Automobilowy już około 40 zapytań. Ponadto przewidziane są wycieczki z Węgier, Czechosłowacji, Austrji, Rumunji, Niemiec itd.

Wszystko wskazywałoby na to, że tegoroczne wyścigi miałyby pod każdym względem, a przedewszystkiem **gospodarczym, propagandowym i turystycznym zapewnione sukces.**

Wierzymy przeto, że alarm nasz płynący z pobudek **utrzymania miasta Lwowa na tej wysokości**, na jakie ono **zasługuje, nie pozostanie bez echa.** Apelujemy do tych wszystkich, dla których Lwów jest drogim i wierzymy, że swą postawą, tak jak uratowali **Targi Wschodnie**, uratują również i **Międzynarodowe Wyścigi Samochodowe we Lwowie.**

Jak długo żyją zwierzęta?

Jak wiadomo, w świecie zwierzęcym najkrócej żyją zwierzęta mięsożerne. To też ostatnio uznany został za fenomen kot, który zdechł po 22 latach i pies, który żył 28 lat. Trawożerne konie żyją znacznie dłużej, najdłuższy wiek osiągnął koń z okolic Limoges, który zdechł po 50 latach życia. Rekord jego pobił niedawno pewien osioł, który przeżył 105 lat. I ten rekord należy do Ameryki, osioł pochodził bowiem z Cranarty.

Kurjer sportowy

Narciarski kurs wysokogórskiej techniki zjazdowej w Czarnohorze. W czasie od 4—10 kwietnia br. zorganizował Lwowski Okręgowy Związek Narciarski kurs narciarski techniki zjazdowo-slalomowej w Czarnohorze z siedzibą w schronisku na Zaroślaku. Warunki śniegowe b. dobre, doskonały firn. W kursie uczestniczyło 25 narciarzy w tem 5 narciarek z klubów Lwowskiego Okręgu i ze Śląskiego Klubu Narciarskiego. Kurs prowadził technicznie b. mistrz Polski p. Aleksander Rozmus ze Zakopanego, zaś administracyjnie p. Stefan Mackiewicz, prezes S.N. Sokół-Macierz, Lwów. Nauka na kursie obejmująca nowoczesną technikę narc. zjazdowo-slalomową, według systemu austr mistrza narciarskiego Wolfganga stała na bardzo wysokim poziomie a rezultaty jej przyczynią się w wysokim stopniu do podniesienia klasy naszych zawodników mogących skutecznie konkurować z zjazdowcami zakopiańskimi. Na zakończenie odbył się w kotle „Garapicha“ między Pożyżewską a Breskułem slalom w którym zwyciężył znany zawodnik lwowski Chlipalski ze S. N. Sokół-Macierz.

Prasa węgierska o organizacji mistrzostw Europy. Prasa węgierska, omawiając zawody bokserskie o mistrzostwo Europy podkreśla, że Niemcy i Włosi wykazują styl najbardziej zbliżony do amerykańskiego, podczas gdy Polacy i bokserzy krajów północnych są koneerwatywni i ich styl nie ma prawie nic wspólnego z amerykańskim. Najbardziej elegancko walczą Anglicy, natomiast forma Czechów pozostawia bardzo dużo do życzenia. Omawiając wypadek Włocha Celegato, któremu, jak wiadomo Seweryniak zranił nos, „Pester Lloyd“ stwierdza że Seweryniaka niesłusznie zdyskwalifikowano. Uderzenia jego były prawidłowe a Włoch nieszczęśliwie zderzył się z głową Seweryniaka, powodując wypadek. Prasa budapeszteńska uskarża się przy tej okazji gorżko na złą organizację zawodów pod względem technicznym.

F.I.F.A. ogłosiła następujące zmieny przepisów gry uchwalone na zebraniu „International Footbal Association Scard“ odbytem w Portrush w dniu 11 czerwca 1933 roku: 1) Na wniosek Irlandzkiego Z. P.N. „Gracz, który z jakiegokolwiek powodu, opuścił boisko może powrócić i zameldować sędziemu dopiero wtedy, gdy piłka przestanie być w grze“. 2) Na wniosek Angielskiego Z.P.N. „Rzut karny może być podyktowany bez względu na położenie piłki w chwili popełnionego wykroczenia z tem zastrzeżeniem jednakże iż piłka musi być wtedy w grze“.

Na zapytanie delegatów F.I.F.A. w sprawie interpretacji art. 13, International Board wyraził następującą opinję: „Gdy zawody zostały przerwane przez sędziego wskutek niesportowego zachowania się gracza (par. 2 art. 13) grę należy wznowić przez rzut wolny pośredni podyktowany na korzyść drużyny przeciwnej, bez względu na to czy gracz popełniający przekroczenie został napomniany czy też wykluczony“.

Zmiany te obowiązują od dnia 1 maja 1934 roku.

Sprawa dyskwalifikacji dziennikarza sportowego. Polski Związek Gier Sportowych powołał specjalną komisję w składzie. inż. Merliński, major Kiernkowski, por. Oskierko, Mrozowski i Nowak, ktora ma w ciągu tygodnia zbadać sprawę zatargu Warszawskiego Okręgowego Związku Gier Sportowych z dziennikarzem sportowym p. Kwastem i złożyć w tej sprawie raport zarządowi głównemu P.Z. G. S.

XXIII Lista składek na czesne

dla niezamożnej młodzieży akademickiej

W dalszym ciągu na czesne dla niezamożnej młodzieży akademickiej złożyli w Biurze Opłat oraz na konto PKO Nr. 146.926 i 500.194 po złotych:

Ks. Cambruch Stanisław Medyka 2, Dr. Nowak Kazimierz Nowy Sącz 5. Ostrowski Wiktor Białystok 1.50, Dr. Grzegorzewski Olgierd Jarosław 5, St. Długoborski i Br. Mazurek Wełnowiec 7, Dr. Boratyński Józef Stryj 2, Dr. Dziech Józef kpt. rez. Poznań 5, Inż. arch. Jarosławski Leopold Toruń 20, Grac A. adwokat Sępolno 2. Dr. Raczyński Aleksander Zawałów 25, Prof. Dr. Biedrzycki Emil 5, Izba Aptekarska Małopolski Wsch. 20, Inż. Czechowicz Król. Huta 1, Prof. Dr. Chybiński Adolf 5, Ks. Szbarga Jan Nizborg Nowy 1, Krzeczunowicz Aleksander Sarnki Dolne 10, Dr. Zenon P.. Kraków 10, Banackiewicz Ignacy Zawiercie 20, Ks. Kościński Śniatyn 5, Ks. Kordek Jan Brusno Nowe 2, Oryszczak Teofil komornik Lwów 5, Sieminowski Marjan komornik Mikołajów 1, Tłuchowski Stefan Chełm 1, Urzędnicy Dyrekcji Lasów Pań. Łuck 11.35. Dr. Sandecki Juljan adwokat Krosno 20. Prof. Dr. Taszycki Witold 5, Prof. Dr. Grek Jan 10, Izba Inżynierska Lwów 10, Tow. Urz. „Samopomoc“ Sekwestr. pod Lwów 5. Mischke Adolf 5. Ks. Stasiński Stanisław Bolechów 5, Dr. Marja i Bogumił Bieńkowscy 10, Inż. Wasilewski Andrzej Chełm 3, Dr. Gąsiorowski Napoleon 10, Dr. Moszor Stanisław Stanisławów 2.50, Prof. Dr. Franke Marjan 15, Ks. Malarski Wiktor Haluszczyńce 1.50, Modzelewski T. Koszyłowce 5. Ks. Mermon Adam 10. kpt. J. Boryłowski Warszawa 6, Inż. Jodko Witold Chełm Lub. 3, Mgr. Błądziński Henryk 10, Dr. Zdanowski Brunon Katowice 5, Dr. Domanowski Tad. Spasów 5, Jagorzewski Hier. Nowy Sącz 1, Grodzieckie Tow. Kopalń Węgl. Grodziec 20, Bredy Stefan komornik 5, Mgr. Dobrzański Władysław 10, Borkowski T. Warszawa 10, Krzysztofowicz T. 10, Broś Stefan 20, Prof. Dr. Rencki Roman 50, Szewczyński Franciszek Mikulińce 1, Tęcza Paweł komornik Kulików 2.

Kierownictwo akcji składa tą drogą ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

Ponieważ doszło do naszej wiadomości że nieznani osobnicy zbierają datki rzekomo na czesne dla niezamożnej młodzieży akademickiej przeto tą drogą zawiadamiamy, że nikogo nie upoważniliśmy do zbiórki na nasze cele. Ostrzegamy przed wydrwigroszami! Wszelkie datki prosimy składać tylko za pośrednictwem konta PKO 500.194 lub wprost do Bratniej Pomocy odnośnej Uczelni.

...ESCU

(Korespondencja własna „Kurjera“)

Bukareszt, 11 kwietnia.

Kto poznał cokolwiek Rumunję, poza Wyżnicą i Czerniowcami, musiał zauważyć, że najwięcej nazwisk rumuńskich kończy się na **escu.** Ten bardzo popularny morfem, kończący nazwiska rumuńskie, posłużył jako tytuł, niewymyślny i łatwy do zapamiętania, komedji w trzech aktach, granej z niesłabnącem powodzeniem w Teatrze Narodowym w Bukareszcie. Wspomniana nowość sezonu doszła dnia 10 kwietnia **b. r.** do 34 przedstawienia, a młody autor, Tudor Musatescu, już poprzednią komedją, pt. **Titanic Vals**, osiągnął rekordową w Teatrze Narodowym ilość 119 przedstawień.

...Escu, podobnie jak **Titanic Vals**, jest komedją obyczajową, która jednak więcej niż poprzednia zaczepia o stosunki polityczne. Pod tym względem współczesny autor ma poprzednika w największym z autorów dramatycznych rumuńskich, którym jest Caragiale, autor **Listu zgubionego**, wytrzymujący zupełnie zestawienie z **Rewizorem** Gogola, na za temat wyboru poselskie, wiążące się w sposób niesamowicie zabawny z amorami i listem zgubionym prefekta okręgu do żony popieranego przezeń kandydata.

Musatescu kontynuuje, w najlepszem tego słowa rozumieniu, ten sam typ komedji, a jego utwór ma za przedmiot ambicje polityczne bardzo przeciętnego obywatela, któremu się roi teka ministerjalna. Dla efektu komicznego daje autor postaci tytułowej komedji imię ostatniego króla Dacji, Decebal. Otóż ten Decebal, dzięki jakiemuś przypadkowi, zostaje przecież ministrem, aby niebawem wśród świetnego przyjęcia i w chwili oblewania szampanem nominacji ministerjalnej, otrzymać telefon do dymisji gabinetu. Decebal nie traci jednak fantazji i zapowiada założenie nowej partji politycznej, co wszyscy na scenie przyjmują z zachwytem, a widzowie — ostatnią salwą śmiechu.

W tej komedji działacze polityczni przedstawieni są niezbyt pochlebnie: nietyle jako ludzie, wyznający pewne przekonania, ale raczej jako członkowie stowarzyszeń dla eksploatowania rentownego przedsiębiorstwa. Na szczęście nikomu z nich nie przychodzi do głowy robić ze siebie przeciwników partyjnych lub osobistych tylko dlatego, że trochę inaczej myślą. Dlatego też rozbawiony widz rumuński patrzy na te trzy akty z beztroską wesołością jako na farsę życia politycznego.

Komedja **...escu** jest także obrazem życia rodzinnego. Decebalem, który w gruncie jest poczciwcem, kieruje w sposób taktowny, miękki i łagodny pełna wdzięku i szlachetności Amelja. Rzadki to [illegible] żony, [illegible] męża wyżej stojąc pod względem moralnym i umysłowym, nie daje mu tego odczuć, a nawet nie chce sobie tego uświadamiać. Tej parze przeciwstawiona jest inna rodzina, w której żona, zresztą najbardziej oddana tyranizuje potulnego męża, jenerała i traktuje dorosłego syna z troskliwością, należną pacholęciu, a on tymczasem flirtuje, jak na wiek przystało, z fertyczną maszynistką, kryjąc się w sposób przezabawny przed zawsze czujnem okiem.

Całość składa się na trzy akty, pełne ruchu, życia, śmiechu, które trzymają widza w stanie zainteresowania i rozbawienia do końca. To też komedja dała pokaźną serję przedstawień. Przyczynia się do tego także doskonała gra aktorów i piękna wystawa. Pod względem dekoracyj widywałem w latach poprzednich, w Teatrze Narodowym pewne niedociągnięcia, na które zresztą pozwalała sobie nawet Komedja francuska w Paryżu. Obecnie oprawa sceniczna stoi zawsze na wysokim poziomie, co zaznaczyłem już w poprzedniej korespondencji.

Stefan Glixelli.

Ofiarny czyn obywateli Zwierzyńca

Nowy dostęp do Lasu Wolskiego

Kraków, 15 kwietnia.

W dniu 13 bm. odbyła się w magistracie krakowskim konferencja między wiceprez. Skoczylasem a delegacją obywatelską ul Królowej Jadwigi złożoną z pp.: Andrzeja Boby, J. Schöppla, J. Sawickiego, L. Orczykowskiego. Delegację prowadził z ramienia Polskiego Bloku Obrony Chrześc. Krakowa radny dr. B. Kuśnierz, który w imieniu delegacji przedstawił całą sprawę regulacji ul. Król. Jadwigi na tle uzgodnionych poglądów zainteresowanych obywateli co do warunków regulacyjnych. **Obywatele tamtejsi, rozumiejąc znaczenie regulacji tej drogi w interesie mieszkańców całego Krakowa zgodzili się na bezpłatne odstąpienie gminie potrzebnych dla regulacji drogi części parcel,** z tem, że gmina poniesie sama z własnych środków wszelkie koszta połączone z regulacją drogi, jak kanalizacji, wodociągów, trotuarów, niewierzchni i oświetlenia. Za zaniedbania polegające na nieracjonalnym udzielaniu konsensów budowlanych od lat 20 tj. od chwili przyłączenia tej ulicy do m. Krakowa — mieszkańcy nie mogą ponosić odpowiedzialności.

W dyskusji podniesiono, że wobec wielkich krzywizn, w jakie ta droga obfituje, zajdzie potrzeba zburzenia około 30 budynków. W tych wypadkach gmina będzie musiała przez zamianę gruntów i pewne odszkodowania naprawić wielkie straty, na jakie ci obywatele byliby narażeni.

Wiceprez. dr. Skoczylas przyjął z zadowoleniem oświadczenie delegacji nadmieniając, że osobiści podziela stanowisko delegacji i będzie się starał bronić tych zasad regulacji w magistracie. **Oświadczył dalej, że zarządzi bezwtocznie odpowiednie pomiary regulacyjne i będzie się starał o to, by na rok przyszły większe kwoty znalazły pomieszczenie w budżecie gminy dla przeprowadzenia regulacji tej tak ważnej arterji komunikacyjnej w mieście.**

W ten sposób tak niesłychanie trudna i skomplikowana kwestja umożliwienia mieszkańcom m. Krakowa taniego i łatwego dostępu na Wolę Justowską i do lasu Wolskiego dzięki należytemu zrozumieniu wzajemnych interesów obu stron wejdzie na drogę szybkiego rozwiązania.

Jak wiadomo, istnieje plan, by na uregulowanej w ten sposób drodze przeprowadzić linię tramwajową na Wolę Justowską.

Auto spadło z mostu

Wadowice, 15 kwietnia.

W czwartek wieczorem auto, prowadzone przez dr. Sołtysika, dyrektora miejscowego szpitala, wskutek defektu światła najechało na poręcz mostu na starej Skawie, po złamaniu której spadło z mostu.

Dr. Sołtysik oraz jadący z nim rektor ks. Pallotynów ks. Siuda odnieśli ciężkie obrażenia, natomiast, jadący z nimi ks. Baumgarten wyszedł z katastrofy cało. Stan rannych nie budzi obaw.

Poświęcenie nowego kościoła w Borysławiu

Borysław, w kwietniu

W ub. tygodniu odbyło się w Borysławiu uroczyste poświęcenie nowowybudowanego kościoła w Mrażnicy.

W uroczystości tej, która wypadła nadzwyczaj imponująco, wzięli udział przedstawiciele duchowieństwa, władz i nieprzeliczone rzesze wiernych, których liczba dochodziła do około 5.000 osób.

Uroczystość rozpoczęła się uroczystą Mszą św. w kościele parafjalnym na Wolance, poczem ruszyła olbrzymia procesja na Mrażnicę, gdzie ks. prał. Kotula dokonał poświęcenia nowego kościoła, poczem odbyła się uroczysta Msza św.

Przy sposobności należy tu podkreślić, że inicjatorem i wogóle pierwszym, który pomyślał o budowie tak potrzebnego tutaj przybytku Pańskiego w Mrażnicy, był ówczesny tej gminy komisarz p. Bolesław Glazor, który z majątku gminy — kopalń — ofiarował część dochodów na budowę kościoła, dzięki czemu można było zabrać się do realizacji pięknego dzieła. Powszechne też zdziwienie obudził fakt, że obecny burmistrz Borysławia dziękując w swem przemówieniu wszystkim, którzy do powstania kościoła przyczynili się, nazwiska p. Glazora nie wymienił, pomijając zupełnem milczeniem zasługi człowieka, który wszystkiego „magna pars fuit“.

Nieładnie!

Podejrzani o mord

Tarnów. 15 kwietnia.

Piotr Gawron z Gumnisk i Stanisław Niemiec ze Skrzyszowa zostali aresztowani przez policję tarnowską jako podejrzani o dokonanie potwornego mordu na Andrzeju i Adamie Srebrach w Skrzyszowie ad Tarnów.

Wpadł pod pociąg

Żywiec, 15 kwietnia.

Na stacji Sporyszu wysiadał z pociągu 70-letni Andrzej Gąska, rolnik ze Sporysza i wskutek nieuwagi wpadł pod drugi przejeżdżający pociąg, który go ciężko zranił.

Gąskę przewieziono do szpitala powszechnego w Żywcu, gdzie wskutek odniesionych ran zmarł.

Święto sadzenia kwiatów i bylin na cmentarzu

Obrońców Lwowa

Staraniem Towarzystwa „Straż Mogił Polskich Bohaterów“ odbędzie się we środę dnia 18 bm. o godz. 11-tej przedpołudniem święto sadzenia kwiatów i bylin na cmentarzu Obrońców Lwowa. Koło ziemianek Wschodniej Małopolski ofiarowało na ten cel większą ilość kwiatów i bylin, dzięki czemu cmentarz Obrońców Lwowa upiększony zostanie trwałemi roślinami. — „Straż Mogił Polskich Bohaterów“ zaprasza do wzięcia udziału w powyższem „Święcie“ przedstawicieli władz cywilnych, wojskowych i autonomicznych, zrzeszenia i organizacje korporacje akademickie i całe patrjotyczne społeczeństwo Lwowa.

Ulotka na dzwonnicy

Lwów 15 kwietnia

(s.) Wczoraj przed sądem przysięgłych stanął Jurko Kusznicz z Bartatowa pod Gródkiem Jagiellońskim, oskarżony o to, że dnia 26 listopada z. r. na dzwonicy cerkiewnej w Bartatowie wywiesił ulotkę O. U. N. zaczynającą się od słów: „Ukraińskij Narode.“ Treść ulotki była antypaństwowa. Przechodzący obok dzwonicy gospodarz Bartatowa Bedryło zdarł ulotkę i oddał ją wójtowi danej wsi.

Tymczasem dnia jednego wybito szyby u Bedryły i pozostawiono kartkę z napisem: To za dzwonicę. Sprawą tą zajął się energicznie komendant posterunku w Bartatowie — Tomasz Kościelny i skierował podejrzenie na szewca wiejskiego Jurka Kusznicza. Ekspertyza wykazała, że on właśnie był autorem tej ulotki a stąd wniosek, że i sprawcą wywieszenia antypaństwowej ulotki na dzwonicy.

Po przeprowadzoniu rozprawy sędziowie przysięgli w oparciu o ekspertyzę znawcy sądowego dr. Oblasa 8 głosami potwierdzili winę Kusznicza a trybunał pod przewodnictwem r. Tertila skazał Jurka Kusznira na rok więzienia.

Oskarżał prok. Prachtl-Morawiański, bronił adw. dr. Starosolski.

Handel uliczny w śródmieściu

Lwów, 15 kwietnia.

(t) Od grona mieszkańców ul. Halickiej otrzymaliśmy pismo z krytycznemi uwagami na temat niemożliwych stosunków panujących na tej w samem centrum miasta ulicy. W szczególności mieszkańcy ci narzekają na panujący tam szalony hałas i zbiorowisko ulicznych kupców żydowskich, którzy cały dzień od wczesnego rana do późnego wieczoru zachwalają donośnym głosem swój towar jak grzebyki, nożyczki skarpetki, krawatki itd. że faktycznie praca umysłowa nie jest możliwa. Ostatnio od szeregu dni na zmianę lub równocześnie wykrzykuje niemal bez przerwy jakiś młody żyd i poleca swój towar „bomby strzelające“ i co kilka minut zachwalając towar strzela, a huk jest tak denerwujący i ustawiczny, że najspokojniejszego człowieka doprowadza do wściekłości. — Drugi sprzedawca godzinami wykrzykuje tytuły piosenek; i ten szalony żydowski targ uliczny oraz zachwalanie bananów i jabłek wózkarzy, którzy stoją pod oknem, jest wprost rozpaczliwy.

Zwracano się wielokrotnie do Magistratu i Policji, by usunęli tych sprzedawców, lecz nie było żadnego rezultatu. Policja oświadcza, że jest bezsilna i nie ma na to środka, a gdy zjawi się policjant, taki sprzedawca na kwadrans się chowa i z powrotem uprawia swój proceder. Policja twierdzi, że należy to do biura przemysłowego Magistratu, który znowu umywa ręce.

Przy tej ulicy pracują różne banki jak MKO, Małopolski Bank Kupiecki, pracuje szereg adwokatów i lekarzy i faktycznie spokój uliczny jest niemal konieczny. Jednakże ten szalony hałas ulicznych sprzedawców, doprowadza ludzi do rozpaczy i stałego zdenerwowania przy umysłowej pracy.

GIEŁDA

Waluty

Kraków, 15 kwietnia.

Na krakowskim rynku pieniężnym płacono w dniu wczorajszym 5.26 — 5.29, markę niemiecką 2.01 — 2.04, koronę czeską 21.40 — 21.80. szvling austr. 96.00 — 98.00, funt angielski 27.20 — 27.30.

Giełda zbożowa

Kraków 10 kwietnia.

Kursa ustalone na podstawie cen orjentacyjnych

	od	do
Pszenica dworska czerw. stand.	21.50	21.75
Pszenica biała stand.	21.—	21.25
Pszenica targowa stand.	20.75	21.—
Żyto targowe stand.	14.00	14.15
Owies dworski stand.	13.00	13.25
Owies targowy	12.50	12.75
Jęczmień dworski	15.00	17.00
Jęczmień targowy	14.50	15.00
Kukurudza krajowa	21.—	22.—
Proso	19.—	20.—
Groch zwykły jadalny	25.00	28.00
Siano słodkie	6.50	7.—
Siano średnie	5.—	5.50
Siano kwaśne	4.—	4.50
Koniczyna pastewna	7.—	8.—
Mak niebieski z workiem	45.00	47.00
Kminek kraj. czyszczony	165.—	175.—
Ziemniaki stołowe	5.00	5.25
Mąka pszenna okr. Krak.		
45 proc.	37.00	38.00
60 proc. poznańska	31.00	32.00
Mąka żytnia okr. Krak.		
I gat. 0—65 proc.	23.50	23.75
II. gat. 55 proc. sitkowa	17.00	17.50
65 proc. sitkowa	13.00	13.50
Graham pszenny	29.—	30.—
Otręby żytnie	9.80	10.00
Otręby pszenne	10.50	11.—

Ceny orjentacyjne wypośrodkowane przez Komisję notowań na podstawie nieoficjalnych transakcji oraz podaży i popytu.

Tendencja spokojna dowozy małe.

Zuchwały występ torebkarza

(t) W biały dzień, bo około godziny 12 w południe zawodowy torebkarz Józef Haselman (Łokietka 4) wyrwał p. Stanisławie Chociejowej torebkę z rąk. Na krzyk okradzionej przechodnie **puścili się w pogoń za torebkarzem i zdołali go ująć obok gmachu Teatru Wielkiego i oddać w ręce policji.**

Przeprowadzona w mieszkaniu Haselmana rewizja doprowadziła do wykrycia szeregu torebek pochodzących z grabieży.

Złodziej zastrzelony w ucieczce

Lwów, 15 kwietnia.

(t) Donoszą nam z Lubaczowa: Wczoraj w nocy posterunkowy Piotr Poznański z Lubaczowa ścigał dwu sprawców włamania. W czasie pościgu **doszło do kilkakrotnej wymiany strzałów między posterunkowym a uciekającymi złodziejami, z których jeden został zastrzelony** a drugi gęsto ostrzeliwując się zdążył zbiec.

Nazwiska zastrzelonego złodzieja narazie nie ustalono. Dochodzenia w toku.

Kradzież w cyrku

Lwów, 15 kwietnia.

(t) W dniu wczorajszym przy kasie cyrku Staniewskich na pl. Bema jakiś złodziej kieszonkowy **wyciągnął p. Janowi Kosarabie, em. radcy Izby Skarbowej (Kingi 8) z kieszeni 516 dolarów i książeczkę Gal. Kasy Oszczędności opiewającą na 1.500 koron austrjackich.**

Okradziony wszczął alarm wkrótce po kradzieży, złodziej jednak korzystając z tłoku przy kasie zdążył czmychnąć.

CO DZIEŃ JEŚĆ?

15 Kwietnia	Niedziela
Wsch. sł. 4 g. 36 m. Zach. sł. 18 g. 20 m.	Anastazji (Poniedz. Benedykta)

Co ugotować jutro? — Flaki. — 1 i pół kg flaków, 2 pęczki włoszczyzny, 1 seler, 2 listki bobkowe, kilka ziarnek angielskich korzeni, 75 dkg masła, łyżka mąki, pół cytryny, pół filiżanki kwaśnej śmietany, łyżeczka majeranku i imbieru 2 łyżki tartej bułki, łyżka parmezanu, 4 MAGGIego kostki buljonowe, sól i pieprz. Dobrze oczyszczone flaki wypłókać kilka razy w ciepłej wodzie, zastawić je w dużej ilości wody i gotować przez godzinę. Następnie wyjąć flaki, zalać czystą świeżą wodą, włożyć włoszczyznę, korzenie i gotować przez kilka godzin. Gdy flaki zmiękną, wyjąć je z wody wraz z włoszczyzną i pokrajać jak makaron w paseczki. — Oddzielnie przyrządzić rosół z 4 MAGGIego kostek buljonowych i ugotować w nim seler, pokrajany w paseczki. Z masła i mąki zrobić zaprażkę, dolewając rosół wraz z selerem, dodać soli, pieprzu, soku z cytryny, majeranku, tartego imbieru, trochę kwaśnej śmietany, pokrajane flaki z włoszczyzną, wszystko dobrze wymieszać i odsmakować. Tak powinno się wszystko z pół godziny na uboczu dusić. Podając na stół, oblać potrawę zrumienionem masłem z tartą bułką i posypać utartym parmezanem. 15311

Rozkład Lotów

ważny do dn. 30. IV. 1934.

(codziennie — także w niedziele.)

o. 8.50	WARSZAWA	↑	p. 14.35
p. 10.45	KRAKOW		o. 12.45

(poniedziałki, środy i piątki) (wtorki, czwartki i soboty)

o. 11.05	KRAKOW	↑	p. 12.20
p. 13.00	BRNO		o. 10.25
o. 13.20	BRNO		p. 10.05
↓ p. 14.10	WIEN		o. 9.15

Odjazd autobusów w Krakowie z przed Biura P. L. L. „LOT", ul. Szpitalna 32 do samolotu warszawskiego o godz. 12.05 do samolotu wiedeńskiego o godz. 10.20

Odjazd autobusu w Warszawie z przed Hotelu Polonja, Aleje Jerozolimskie 39. o godz. 7.05.

(wtorki, czwartki i soboty)

Odjazd autobusu w Warszawie z przed Hotelu Polonia, Aleje Jerozolimskie 39. o godzinie 14.15.

Odjazd autobusu w Katowicach z przed Biura „Orbisu" ul. Dyrekcyjna 2. o godzinie 7.30.

Ściślejsze informacje w biurach P. L. L. „LOT".

—o—

Odjazd pociągów z Krakowa

Do **Warszawy:** 11.20, **15,05 (p)** **17.42(p)** 21,30; 22,55; 23.10.

Do **Katowic:** 5,30, 7.00, 9,05, 14.00 16.40

Do **Wiednia, Pragi:** 1,15, **11,41 (p): 21,25. (p):**

Do **Berlina: 8,15 (p.) 18.01 (p.)**

Do **Zebrzydowic:** 7,30.

Do **Poznania:** 11.50.

Do **Gdyni: 22.23 (p.)**

Do **Cieszyna: 17.15.**

Do **Chrzanowa:** 19,35.

Do **Dziedzic:** 20.25

Do **Żywca:** 9.15.

Lux.Torpeda do **Katowic:** 7.22 codziennie z wyjątkiem niedziel i poniedziałków: 13.44 we wtorki, środy, czwartki i piątki: 22.57 w niedziele.

Do **Lwowa: 0.32 (p);** 7.50 **8.50 (p);** 13,22; 23.30.

Do **Zakopanego:** 0.20, **8.35 (p);** 9.30 kurs. codz. prócz niedziel) **13.30 (p)** krsu je w dnie przedświąteczne do 19 marca 15.45 14.50 kursuje w soboty i chcze do 10 marca: **Lux.Torpedo** do Zakopanego: 8.30 w niedziele 14.55 w soboty.

Do **Oświęcimia:** 5.15. 13.40

Do **Rabki: 6.50 (p.):** kursuje w niedziele do 11 marca taryfa osobowa.

Do **Krynicy:** 0.01 5.55 13.22 17.58

Do **Wadowic:** 7.15, oprócz niedziel 20.15.

Do **Zwardonia:** 14.05 kursuje w dnie przedświąteczne do 10 marca: 18.05 od 1 marca tylko do Suchej.

Do **Bielska** (przez Kalwarję): 15.15 kursuje codziennie oprócz niedziel.

Do **Rzeszowa:** 9.20 w dni robocze.

Do **Tarnowa** :14.20 w soboty robocze; 16.30 z wyjątkiem świąt 1 sobót.

Do **Przemyśla:** 15.30

Do **Lublina:** 19.45.

Do **Bochni:** 19.20. 20.45 w dni robocze

Do **Niepołomic:** 4.30. 14.10.

Do **Wieliczki.** 6.45 (m.) 8.25 (m.) 10.00 (m.) 11.50 (m.) 13.07 (m.) 13.55; 15.05 (m.); 16.45; 17.50 (m); 19.15 (m.); 19.55; 21.59 (m.); 23.10.

Do **Kocmyrzowa:** 7.35 (m.) 10.50 (m.) 13.45; 16.40, 19.40 (m.)

Do **Mogiły:** 21.40 (m.)

Uwaga. (p.) = oznacza pociągi pospiesz ne; (m.) = pociągi motorowe.

Rozpruta kasa

Kraków, 14 kwietnia.

Dnia 10 bm. kilku nieujawnionych sprawców włamało się o północy przy pomocy wytrycha lub dobranego klucza d składu jaj Naftalego Bergmana, zam. w Tarnowie przy ul. Urszulańskiej, gdzie po rozpruciu kasy skradli kwotę 57 zł. poczem zbiegli. Za zbiegłymi sprawcami wszczęto energiczne poszukiwania.

Zmiażdżona głowa między zderzakami

Kraków, 14 kwietnia.

Dnia 11 bm. uległ śmiertelnemu wypadkowi przetokowy Boroń Franciszek, lat 53 z Libiąża pow. Chrzanów w czasie przetaczania wagonów kolejowych na kopalni „Janina" w Libiążu.

Boroń podczas spinania wagonów upadł tak nieszczęśliwie, że głowa jego dostała się między zderzaki i zosta ła zmiażdżona.

—o—

Pod koła motorówki

Kraków, 15 kwietnia.

Dnia 13 bm. o godz. 21.13 pod motorówkę jadącą w kierunku Krakowa rzucił się Kmiecik Władysław, lat 22, szeregowiec z 9 bat. kop., który został przejechany przez pół i poniósł śmierć na miejscu.

Dochodzenia celem ustalenia powodu samobójstwa prowadzi żandarmerja.

Kradzież wozu z koniem

Kraków, 15 kwietnia.

Józef Miś, zamieszkały w Nowej Wsi Szlacheckiej, zgłosił policji, że 13 bm. między godz. 7 a 8 przyjechał do Krakowa zaprzęgiem jednokonnym. Na ulicy przed Zamkiem spotkał osobnika: który kupił ziemniaki, polecając odwieźć je na ul. Tatarską. Gdy wieśniak zajechał pod wskazany numer i udał się z workiem na plecach do realności przy tejże ulicy pod Nr. 1, osobnik ów skradł konia z wozem, przedstawiającym wartość 400 zł.

Czyje gołębie?

Kraków, 15 kwietnia.

Robotnik St. Wiatr, zamieszkały w Krakowie przy ul. Grzegórzeckiej 34, w dniu 13 bm. o godz. 8.30 znalazł na budowie domu przy ul. Aleje 3 Maja kojec z sześcioma żywemi rasowemi gołębiami, pochodzącemi prawdopodobnie z kradzieży. Kojec wraz z gołębiami zdeponowano na II. Komisarjacie Policji, gdzie można je odebrać.

Dyżury lekarzy 15 kwietnia dzień: dr. Bobrzyński Wł. (Stradom 3 tel. 149-78) dr. Baum Bronisław (Bracka 10. tel. 160-36), dr. Jrkowski I. (Wrzesińska 9 tel. 134-80) dr. Godłowski Zbigniew (Kanonicza 6, tel. 188-22) **dnia 15 kwietnia noc.:** dr. Baranowski Włodzimierz (Tatarska 11) dr. Horowitz Maks (Jasna 7) dr. Szancer Henryk (Starowiślna 60. tel. 129-47.) dr. Zoth Artur (Rynek Kleparski 5. tel. 102-18).

Dyżury aptek w niedzielę w dzień w Krakowie: Apteka pod Złotym Słoniem (Grodzka 22) Apteka pod Jagiełłą (Plac Matejki 3) Apteka Nowowiejska (Przy Parku Krakowskim (Wybickiego 1) Apteka pod Trzema Gwiazdami (Rakowicka 12), Apteka Sternbacha (Dietla 36) Apteka pod Aniołem Stróżem (Kościuszki 18) Apteka pod Temidą (Długa 66) Apteka pod Barankiem (Mikołajska 4) Apteka Niebieska (Starowiślna 77) w **Podgórzu: w dzień i w nocy:** Apteka pod Koroną (Rynek 9.)

TEATRU IMIENIA J. SŁOWACKIEGO

Niedziela 15. 4.: popołudniu „Rodzina" wieczór „Królewska rodzina".

Poniedziałek 16. 4.: „Tosca" (opera Pucciniego).

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ATLANTIC: „Józef w Egipcie"

ADRIA: „Dziś żyjemy" i „Profesor w kabarecie".

APOLLO: „Cassanova"

BAGATELA: „Król lwów (Syn dżungli)

Dom Żołnierza: „Kaprys madame Pompadour.)

MUZEUM: „Król włóczęgów."

PROMIEŃ: „Uśmiech szczęścia" i „Liljanka się kocha"

SZTUKA: „Pieśniarz Warszawy" (Eugenjusz Bodo.)

SŁONKO: „Serce olbrzyma" (Wallace Beery)

ŚWIT: „Wiedeńska krew" (Froehlich)

UCIECHA: „Czibi".

WANDA: „Królowa Krystyna" (Greta Garbo).

KRONIKA KULTURALNA

Z Teatru im. Słowackiego. W niedzielę popołudniu A. Słonimskiego „Rodzina" wieczorem „Królewska rodzina" (występ gościnny Wandy Siemaszkowej).

Irena Cywińska Norberto Ardelli, Adam Didur w „Tosce" Opera krakowska daje w poniedziałek 16 bm. melodyjną operę Pucciniego „Tosca" w opracowaniu muzycznem dyr. B. Wallek-Walewskiego w reżyserji St. Romanowskiego. W operze tej wystąpią gościnnie: znana primadonna opery warszawskiej Irena Cywińska w partji tytułowej, świetny tenor opery królewskiej w Rzymie Norberto Ardelli w partji Cavaradossi'ego oraz znakomity nasz śpiewak Adam Didur w partji barona Scarpia.

Krystyna Ankwicz-Szyjkowska która w ubiegłym roku na swoim wieczorze w tut. Uniwersytecie dała się poznać krakowskiej publiczności jako doskonała recytatorka i piosniarka, wystąpi dziś w niedzielę w Starym Teatrze i wykona bogaty i interesujący program.

Wielka wystawa Wojciecha Weissa i jego uczniów. Dziś w niedzielę otwiera Pałac Sztuki wielką wystawę obrazów jednego z najznakomitszych współczesnych artystów, malarzy, rektora Akademji Sztuk Pięknych Wojciecha Weissa. Wystawa obejmie okres od roku 1890 do 1920 i da doskonały przekrój tej fenomenalnej twórczości. Główna sala i jedna z bocznych zapełnione będą szczelnie dziełami znakomitego artysty resztę sal zajmą jego uczniowie, których jest bardzo wielu. Wystawa o której W. Weiss wyraża się skromnie, że ma charakter pedagogiczny, będzie stała na niezwykłym poziomie i z pewnością zdobędzie sobie wybitny sukces wśród znawców i szerokiej publiczności. Otwarcie wystawy o godz. 11 przedpołudniem.

Leopold Muenzer znakomity pianista laureat konkursu Chopinowskiego w Warszawie wystąpi, przed wyjazdem na tournee do Rumunji, Łotwy i Holandji z jedynym koncertem w Krakowie, a to w środę, 18 bm. w sali Bolońskiego. Każdy występ Leopolda Muenzera jest ewenementem dla krakowskiej publiczności — a więc i tym razem przyjęty jego wzbudza zrozumiałe zainteresowanie.

KOMUNIKATY

Kurs przeciwlotniczy w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Krakowie. W czasie od 9 do 11 bm. odbył się w sali posiedzeń Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie „Kurs Informacyjny" dla pracowników tej Izby, oraz Izby Kontroli Państwa mający na celu zaznajomienie ich z zasadniczemi zagadnieniami, związanemi z obroną przeciwlotniczą i przeciwgazową. Prelegentami byli inż. Buczyński, kpt. Koźmiński, mgr. Lugowicki i instruktor Mroczkowski. Pracownicy Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie uchwalili przystąpić zbiorowo w charakterze członków do LOPP.

Walne Zgromadzenie Tow. Grafików w Krakowie, pod przezesurą L. Kowalskiego odbędzie się 20 bm. (piątek) o g. 5. w Pałacu Sztuki plac Szczepański względnie o godzinę później. Na porządku po zagajeniu prezesa, sprawozdanie sekretarza i kasowe, oraz wybór wydziału wnioski i interpelacje.

Kurs rybacki w Krakowie. Staraniem Krajowego Tow. Rybackiego odbędzie się w dniach 23, 24 i 25 kurs z zakresu rybołóstwa rzecznego w Krakowie dla dzierżawców obwodów rybackich, rybaków zawodowych, gospodarzy towarzystw wędkarskich, personelu wylęgarni oraz osób interesujących się rybołóstwem rzecznem. Bliższych informacyj udziela oraz wpisy przyjmuje do dnia 18 bm. Krajowe Towarzystwo Rybackie w Krakowie, ul. Batorego 18, tel. 1-...

Parcele pod d... ...wnictwo. Zgodnie zuchwałą Ra... ...iasta przystępuje obecnie zarząd miejski do sprzedaży parcel budowlanych przy ul. Czarodziejskiej w dzielnicy 11, Dębniki. Parcele te przeznaczone są pod budowę małych, jednorodzinnych domów, mieszkalnych, częściowo szeregowych, a częściowo bliźniaczych, — przyczem w cenie sprzedaży mieszczą się koszta uzbrojenia ulic, tj. budowy toru jezdnego z krawężnikiem, oświetlenia ulicznego budowy kanałów i wodociągów. Nabywca parceli ponosi jedynie koszta urządzenia chodników i koszta połączenia instalacyj domowych z siecią miejską uliczną. Ceny parcel wynoszą od 5 do 7 zł. za jeden m. kw. zależnie od położenia. Reflektujący na kupno parcel powinni się zgłosić w Wydziale 1 Zarządu Miasta (II p. drzwi nr. 32.) w godzinach od 12 do 14-ej gdzie mogą przeglądnąć plany oraz otrzymać bliższe szczegóły dotyczące sprzedaży parcel.

Wielka Wenta Fantowo — Spożywcza odbędzie się dziś w niedzielę dnia 15-go bm. w godzinach przedpołudniowych na Rynku Głównym staraniem Komitetu Obywatelskiego Tygodnia „Wszystko dla młodzieży." Do wygrania szereg wartościowych fantów, jak wyroby konfekcyjne bizuterja, obrazy, lustra, książki, porcelana następnie fanty żywe jak bażanty, gołębie, króliki, wreszcie wielka ilość fantów spożywczych jak wędliny, pieczywo, cukier, kawa, wódki, piwo, soki itp. Duża ilość pełnych daje gwarancję że każdy biorący udział w grze, zdobędzie wartościową pamiątkę tej atrakcyjnej loterji wraz z zadowoleniem, że wpłaconym groszem przyczyni się do wielkiej sprawy opieki nad najbiedniejszą młodzieżą. Cena losu 25 groszy.

Cech Fryzjerów wznawia dawną tradycję. Cech fryzjerów golarzy i perukarzy grupa 1 (cech chrześcijański) urządza w niedzielę 15 bm. w lokalu Koła mieszczańskiego „święcone" dla swych członków. Urządzeniem "święconego" wznawia cech tradycję od 150 lat tj. od roku 1784.

Przedstawienie dla młodzieży szkolnej po cenach najniższych 16 bm. o godz. 4-ej popołudniu odbędzie się w Teatrze im. J. Słowackiego przedstawienie dla młodzieży szkół zamiejscowych komedji J. Korzeniowskiego „Wąsy i peruka". Ceny miejsc najniższe. Bilety do nabycia w kasie teatru.

KOMUNIKATY SPORTOWE

Zarząd Oddziału Wioślarskiego Sokoła w Krakowie wybrano w składzie następującym: prezes Fr. Ks. hr. Pusłowski, wiceprezesi F. Sierhejewicz, dr. W. Bogdanowski i prof. M. Dąbrowski, Członkowie: L. Cyankiewicz, J. Długoszewski, W. Długoszewski, N. Drobniak, T. Górnikiewicz, inż. E. Litwin, St. Metweczky, T. Motak, J. Pandrys, J. Słysz, J. Ślizowski, R. Tchórzewski, L. Trzciński i inż. W. Winkler. Z uchwał walnego zebrania O. W. K. należy podkreślić wydatne obniżenie składek członkowskich oraz ofiarowanie na rzecz F. O. M. kwotę 100 zł.

Tenisistki niemieckie w Krakowie. Kraków oglądał będzie w dniach od 8 — 9 czerwca ciekawe spotkanie tennisowe pań Polska — Niemcy. Pertraktacje w tej sprawie są obecnie prowadzone i najprawdopodobniej dadzą pozytywne rezultaty.

Finał dorocznego turnieju jubilardowego o mistrzostwo Polskiej YMCA. W Krakowie za rok 1934 odbędzie się we środę dnia 18 kwietnia br. w gmachu YMCA, Krowoderska 8, Początek gier o g. 17. Do finału zakwalifikowali się pp: Dryszkiewicz, Formanek, Pietroń, Z uwagi na wyrównane walki w przebojach, finał zapowiada się niezwykle interesująco.

Mecze o mistrzostwo krakowskiej kl. A. rozegrają dziś w niedzielę 15 bm. na boisku Korony (Podgórze) o godz. 11 przedpołudniem: Wawel — Korona o godz. 16 na boisku Olszy: Olsza — Legja, na boisku Cracovii o godz. 11.30 przedpoł. Cracovia I. B. — Wisła I B. oraz na boisku Wisły o godz. 15.30. Grzegórzecki K. S. — Zwierzyniecki K. S.

Audycje radjostacji krakowskiej

Niedziela 15 kwietnia 1934.

9.00—11.57 Trans. z Warszawy. 11.57 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej program na dzień bieżący, wiadomości meteorologiczne. 12.15 Poranek muzyczny z Warszawy. W przerwie: feljeton ze Lwowa. 14.00 Pogadanka dla rolników: Inż. J. Stec: „Jak żywić świnie bekonowe w okresie letnim". 14.15 Trans. z Warszawy. 14.30 Muzyka popularna z płyt 15.00 „Gawędy podhalańskie" w recytacji p. Wł. Doruli. 15.20 Koncert z Warszawy. 16.00 Słuchowisko dla dzieci ze Lwowa. 16.30 Płyty gramofonowe. 16.45—19.00 Tr. z Warszawy. 19.00 Program na dzień nast. 19.05 Rozmaitości, komunikaty. 19.15 Odczyt pt.: „W 250-lecie Ligi Świętej" wygł. dr. K. Piwarski doc. U. J. 19.30 Radjotygodnik dla młodz.: Co się dzieje na świecie" z Warszawy. 19.45 Wiadomości bież. 19.50—21.15 Trans. z Warszawy. 21.15 „Na wesołej fali lwowskiej" ze Lwowa. 22.15 Wiadom. sport ze wszystkich stacji Pol skich. 22.25—23.30 Trans. z Warszawy.

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia nie handlowego 10 wyrazów 50 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 50 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

Interesy handl.

Ramy stylowe

do obrazów, najnowsze wzory zagraniczne, karnisze do okien wykonuje specjalista H. Koterba Lwów, Dulębianki (boczna Romanowicza) 2521

Fotografje

artystyczne wykonuje w domach prywatnych absolwent stadjum fotografiki tanio, solidnie a nieszablonowo. Zgłosz. uprasza się do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10. pod „Studjum fotografiki," 1406

Kto

pożyczy 400 zł. dam za procent utrzymanie w Zdrojowisku po 60 zł. miesięcznie. Brody Poste-restante Marta. 15654

Kupna

Fortepian

krzyżowy lub pianino kupię gotówką. Nowacki, Lwów, Piłsudskiego 17. 15209

Fortepian

„Bösendorfera" „Schweighofera" „Stingla" lub innej dobrej marki, a najchętniej pianino kupię Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Wybór". 15640

„Tatrę"

kupię dwucylindrową krytą opis ceny Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 pod „Tatra". 15679

Sprzedaże

Rowery

krajowe i zagraniczne od zł. 120. Rakiety krajowe i angielskie od zł. 18.— poleca Autosport Lwów, Słowackiego 2. 773

Nie wyrzucajcie

Swoich Pieniędzy, kupując tandetę sklepową lecz wprost w źródle, Firma SANDKER. wytwórnia mebli i tapicernia. Leona Sapiehy 34, poleca swe wyroby suszone na własnej suszarni i pierwszorzędnego gatunku. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Pokoje męskie, urządzenia kuchenne. Otomany, Bufalki, Krzesła, Tapczany i wszelkie inne wedle najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych spłatach.. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli. Uwaga na firmę SANDKER Lwów. L. Sapiehy 34. 24?

Okazyjnie!

Detektor z 3-ma słuchawkami i głośnik Detefon na 220 Volt do odstąpienia za 50% wartości. Bliższe informacje Radio-Klinika, Inż. Sikorski, Lwów, ul. na Bajkach 31. 15539

Parcele

budowlane w najzdrowszej dzielnicy miasta sprzedaje Towarzystwo Kredytowe i Budowlane we Lwowie, ul. Łyczakowska 5. tel. 65-01. Kanały, wodociągi i światło na miejscu. Połowę ceny kupna rozkładamy na kilkuletnie spłaty. 15593

Fortepian

pierwszej jakości, mechanika angielska, o podwójnej repetycji sprzedam bardzo tanio Skleniarski Lwów, Koperaika 26. 15639

Parcela

535 sążni za rogatką stryjską tanio do sprzedania. Wiadomość Lwów, Supińskiego 9 m. 6. 15648



Pianina

Gramofony Płyty w wielkim wyborze poleca **St. Nowacki** 522 Lwów, Piłsudskiego 17

Wspaniała

egzystencja dla emeryta (małżeństwa) Księgarnia — Antykwarnia (obrót w sezonie szkolnym 16.000 zł.) wraz z doskonale prosperującą bibljoteką. (680 abonentów) niezwykle okazyjnie do odstąpienia (z powodów familijnych). Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „9000 zł." 15663

Meble

antyczne, obrazy, siodło ang. zamożnym sprzedam Lwów, Kraszewskiego 17 m. 7 3 — 4. 15680

Pierwszorzędna

kawiarnia w centrum miasta, rentowna, okazyjnie do sprzedania. Zgłoszenia Biuro Marczyńskiego, Lwów, Wałowa 2. telefon 55-07. 15676

Maszynę

Singera nożną okazyjnie sprzedam. Zgłoszenia Lwów, ul. Chorążczyzny 11 a. II p. m. 5. od 11 — 12 i od 4 — 5. 15699

Sypialnię

nowoczesną sprzeda stolarz. Lwów, Źródlana 11 pracownia Horaunga. 15696

Gospodarstwo

90 morg. od miasta Wrześnie 6 klm. przy szosie z budynkami inwentarzem sprzedam. Cena 27.000 wpłaty 12.000. Gospodarstwo 40 mórg z budynkami inwentarzem od Poznania 20 klm. cena 8.000 wpłaty 5.000 Sowiński Poznań ul. Garnearska 2. Skład spożywczy. 15695

Autoporadnia

komisowa sprzedaż samochodów i motocykli. Lwów, Zielona 51 telef. 57-77. 15724

Motocykl

z przyczepką stan doskonały sprzeda okazyjnie Kozikowski Lwów, Pijarów 57. 15719

Foxteriery

gładkie sześciotygodniowe do sprzedania. Lwów, Boczna Nabielaka 37 a. 15718

Mieszkania

Do wynajęcia

4 pokoje — komfort Lwów, Potockiego 49. Wiadomość u dozorcy. 15585

Poszukuję

2 lub 3 pokoje z kuchnią z komfortem od 1 maja b. r. w śródmieściu za czynszem miesięcznym. Zgłoszenia do Kurjera, Lwów, ul. Zimorowicza 10. pod „L. B." 15607

Poszukuję

4 pokoje, pokój służbowy, kuchnia, łazienka, gaz, elektryka, wysoki parter lub I piętro. Słoneczne. Czynsz gwarantowany Zgłoszenia pisemne: Kurjer Lwów. Zimorowicza 10. pod „Dyrektor L. B." 15361

3 pokoje

frontowe słoneczne przedpokój kuchnia. Lwów, Rutowskiego 16 wolne. 15619

Poszukuję

2 pokoi z kuchnią, komfort solidnie i punktualnie płacę. Zgłoszenia Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „Urzędniczka państwowa". 15630

Poszukuję

pokoju z kuchnią lub dużego pokoju nieumeblowanego. Solidnie i rzetelnie płacę. Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „Jot-Be" 15631

Poszukuję

2 lub 3 pokoi z kuchnią, komfort, od zaraz lub od 1 maja. Zgłoszenia z podaniem warunków Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „4567". 15632

Stancja

w suterenach słoneczna do wynajęcia Lwów. Murarska 34. 15645

Pokój

kuchnia, półkomfort, boczna Grochowskiej, wynajmie rządowcom gospodarz, Lwów, Mikołaja 29. I piętro. 15655

4-pokojowe

i 3 pokojowe pełnokomfortowe mieszkania Lwów, początek Listopada. Wiadomość tel. 25-77. 15657

2 pokoje

kuchnia, balkon, komfort, jeden pokój, kuchnia, półkomfort bez dzietnym. Lwów, Jacka 30 — od 12—2. 15658

3 pokoje

kuchnia pełny komfort do wynajęcia. Lwów, Łyczakowska 3 15659

3 pokoje

kuchnia niża do wynajęcia Lwów, Łyczakowska 57. 15669

Poszukuję

mieszkanie 3 pokoje komfort mogę oddać w zamian tanie 2 pokojowe półkomfort śródmieście. Zgłoszenia do Administracji Lwów, Zimorowicza 10 „czynsz zapewniony" 15674

5-pokojowe

do wynajęcia Lwów, Badenich 7 Telefon 62-35 15681

Emeryt

państwowy poszukuje 2 pokoi z kuchnią w starej kamienicy. Może zapłacić czynsz za pół roku zgóry. Zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 „Czynsz półroczny". 15575

3 pokoje

kuchnia, komfort, balkon I p. Lwów, Kętrzyńskiego 35. Dozorca wskaże. 15683

4 pokoje

— pełny komfort, do wynajęcia. Lwów, ul. Badenich 9 parter. 15684

Sklep

i kuchnia, 2 pokoje i kuchnia w parterze do wynajęcia. Lwów Gródecka 51. 15688

4 pokoje

do wynajęcia. Lwów, Wiśniowieckich 8. 15690

3 pokoje

kuchnia (komfort) Lwów. Karpińskiego 9. do wynajęcia. 15697

3 pokoi

komfort szukam — okolica Województwa. Warunki — Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Emerytowana profesorka". 15707

2 pokoje

kuchnia pełny komfort słoneczne do wynajęcia, oglądać Lwów, Gundulicza 6 boczna Ponińskiego. 15710

Willę

komfortową ogród, garaż lub bez garażu korzystnie wynajmę Lwów, Dekerta 11. 15715

4 pokoje

nowoczesny komfort, ogród, centralne ogrzewanie Lwów. Grochowska 4 róg Listopada tuż przy tramwaju. 15714

Stancja

do wynajęcia Lwów, B. Chrobrego 15. boczna Potockiego. 15713

2 pokoje

kuchnia, łazienka elektryka do wynajęcia Lwów, Piotra 25. 15729

4 pokoje

balkon, komfort, słoneczne do wynajęcia Lwów, Piotra 25. 15730

Kraszewskiego 11.

Lwów, 3 pokoje kuchnia komfort zaraz wolne, wskaże dozorca. 15736

Słoneczne

mieszkanie 4 pokojowe komfort III p. Lwów, Asnyka 10 do wynajęcia. 15735

6-pokojowe

mieszkanie, pełny komfort przy ul. Konopnickiej 8. od 1 maja. Wiadomość u dozorcy. 15727

5 pokoi

słoneczne komfort ul. Nabielaka do wynajęcia Zgłoszenia firma „Tempo" Lwów, Piłsudskiego 19. 15723

Koralnicka 6

Lwów 5 pokoi kuchnia komfort. 15731

3 pokoje

kuchnia, komfort, do wynajęcia od 1 maja. Lwów, św. Łazarza 8. Wiadomość u dozorcy. 15722

Pokoje umebl.

Pokój

skromnie umeblowany dla starszych osób lub małżeństwa Lwów, Tarnowskiego 10. 15597

Pokój

frontowy z utrzymaniem Lwów, Piekarska 17. m. 2. parter. 15613

Pokój

klatkowy frontowy słoneczny solidnym Lwów, Supińskiego 6 drzwi 4. 15621

Pokój

umeblowany z klatki wynajmę zaraz Lwów Zofji 22 drzwi 2. 15642

Pokój

umeblowany łazienka do wynajęcia. Lwów, Ochronek 6. m. 18. 15660

Pokój

umeblowany Chmielowskiego tanie do wynajęcia Wiadomość Zakład Haftów. Lwów, Akademicka 22. 15661

Pokoik

kawalerski do wynajęcia Lwów, Zielińskiego 8 I p. Oglądać od 10 — 1 i od 3 — 5. 15664

2 pokoje

umeblowane, łazienka Lwów Tarnowskiego 45. m. 4. 3 | 5. 15670

Mieszkanie

dla pani studentki uczennicy lub emerytki przy samotnej. Lwów, Paulinów 12 a. drzwi 11. 15671

Słoneczny

pokój nieumeblowany utrzymanie osobie na stanowisku, Lwów Potockiego 67 m. 3. 15686

Śliczny

pokój Lwów, Poniatowskiego 8 pierwsze piętro wejście ogródkiem mieszkanie szóste. 15712

Wynajmę

pokój umeblowany komfort. Wiadomość Lwów, Oficerska 24 (boczna Zielonej). 15706

Okazja

2 pokojowe umeblowane z klatki schodowej mieszkanie wynajmę od zaraz Lwów, Pełczyńska 1 m 1. parter. 15705

Pokój

b. ładny, frontowy komfortowy, (łazienka, telefon) ew. wykwintne utrzymanie wynajmę. Lwów Sapiehy 5 m. 5. 15704

Urzędnik

państwowy kawaler szuka pokoju wygodnego z osobnem wejściem, z utrzymaniem lub bez. okolica Piekarskiej, Łyczakowskiej, Kurkowej. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „L, N." 15703

2 pokoje

kawalerskie umeblowane wolne parter-klatka. Lwów, Pijarów 41 telef. 96-76. 15728

Lokale

2 pokoje

balkon na biuro lub przedsiębiorstwo od 1 maja Lwów, ul. Akademicka 24|I m. 6. 15717

Garaż i stajnia

do wynajęcia natychmiast Lwów, ul. Sykstuska 45. tel. 40-38. 15716

Poszuk. pracy

Daj pracę

Polskiej Młodzieży Akademickiej. Komisja Pośrednictwa Pracy przy Twie Bratniej Pomocy Stud. Politechniki Lw. (mająca na celu ułatwianie w wyszukiwania zajęć zarobkowych dla członków T-wa) poleca rysowników techn., korepetytorów i t.d. Zgłoszenia na wolne miejsca przyjmuje Komisja codziennie między 13 — 14. 15701

Kucharka

uczciwa z dobrem gotowaniem poszukuje posady. Listy, Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Dobra kucharka". 15711

Kulturalna

młoda obejmie zarząd domu jako gospodyni wyjedzie ewent na wieś. Listy Kurjer Lwów Zimorowicza 10 pod „W". 15709

Szofer

z dobremi świadectwami trzeźwy i moralny szuka jakiejkolwiek pracy w warsztacie lub na samochód prywatny z utrzymaniem. Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 „Szofer". 15708

Krawczynie

i bieliźnierki poleca Katolickie Stowarz. Krawczyń im. św. Józefa Lwów, Sokoła 1. p. II. po cenach zniżonych. 15781

Wdowa

po kupcu inteligentna była gospodyni pensjonatu, samotna, znająca się na gospodarstwie i kuchni bez pensji i środków do życia, szuka posady jako gospodyni także może być i na probostwo polskie albo ruskie, lub jakiekolwiek stosowne zajęcie. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Od zaraz". 15627

Młynarz

gospodarskich młynów długoletnie świadectwa poszukuje posady lub dzierżawy złoży kaucję Bazyli Gowenko poczta Brodki Mikołajów n|D. 15650

Biuro

Machniewskiej, Lwów, Kopernika 22. Telefon 446 poleca bufetowców, cukierników, kucharzy, wykwintne kucharki pensjonatowe, klucznice, gospodynie, wychowawczynie. freblanki, bony, pielęgniarki niemowląt, wszelką służbę folwarczną, restauracyjną, sezonową. 15732

Krawczyni

szuka szycia prywatnie 2.50 dziennie. Listy Kurjer. Lwów Zimorowicza 10 pod „Jadwiga". 15678

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE"

— Wolna —

st. s.adnich, dobrej prezencji, szuka zajęcia do pracy w gospodarstwie domowem szycie gotowanie. Zgłoszenia Kurjer. Lwów, Zimorowicza 10 pod „Prawy charakter“. 15691

Osoba

młoda inteligentna miła w towarzystwie może towarzyszyć na letnisku. Łuck — Polna 4 „Samotna“. 15733

Inteligentna

panienka poszukuje posady do dzieci na wyjazd lub we Lwowie. Zgłoszenia Kurjer, Lwów Zimorowicza 10. „Sumienna panienka“ 15726

Emerytowany

oficer Policji sumienny uczciwy szuka posady korespondenta polsko-niemieckiego, rachmistrza gospodarczego, inkasenta, zarządcy i t. p. Posiada również szkołę rolniczą, praktykę. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Emeryt legit. 2030“. Poste rest. Dębica. 15577

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Kucharza

poszukuje pensjonat dyjetetyczny pierwszorzędne referencje wymagane. Lwów, Lenartowicza 19. II. p. 15687

Poszukuję

praktykanta Polaka energicznego ruchliwego po szkole rolniczej — znajomość prowadzenia ohory. Płacę 12 korcy zboża rocznie i utrzymanie. Odpisy świadectw przesyłać Knopiński Zadarów p. loco nieuwzględnione bez odpowiedzi. 15685

Służąca

młoda do wszystkiego umiejąca gotować potrzebna. Dobre świadectwa. Dwie osoby. Lwów, Bonifratrów 6 mieszkanie 3 od 3 — 5. 15673

Inteligentny

energiczny młody Polak pragnący poznać handel hurtowny potrzebny początkowo jako praktykant. Oferty Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Przedsiębiorstwo“. 15665

Potrzebna

służąca do wszystkiego z gotowaniem, zdrowa, uczciwa spokojna z dobremi poleceniami od 15 kwietnia. Zgłoszenia Lwów, ul. Dekerta 21 m. 8 między godz. 4 — 6. 15668

Biuro

Pośrednictwa Pracy przy Izbie Lekarskiej lwowskiej zawiadamia, że są do objęcia następujące placówki: 1) lekarza obwodowego w Ubezpieczalni Społ. w Sosnowcu, 2) lekarza rejonowego w Ubezpieczalni Społ. w Brzeżanach, Wąwelnicy, Parczewie, Ubrusku. Dubecznie, Hołżycach, Chełmie, 3) lekarza chirurga w Ubezpieczalni Społ. w Chrzanowie, 4) lekarza rentgenologa w Sanatorjum Z.U.Ch. w Iwoniczu, 5) dyrektora Sanatorjum Z. U. Ch. w Iwoniczu. 6) dyrektora Sanatorjum Zw. Prac. Poczt. Telegr. i Telef. w Zakopanem, 7) lekarza rejonowego w Różanie p. Kosów Poleski, 8) kierownika prywatnego zakładu dentystycznego we Lwowie. 15700

Poszukuję

dziewczynki do nauki krawiectwa Lwów, ul. Niemcewicza 5|4. 15721

Matrymonjalne

Młody

przystojny szatyn, handlowiec lat 27 pragnie poznać tą drogą panią do lat 30 z ewent. gotówką. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia z fotogr. Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Adam“. 15698

Lekarza dentystę

lub uprawnionego dentystę w celu matr. poszukuje wdowa po dentyście, lat około 40. posiadająca dobrze zaprowadzony od 1915 roku istniejący zakład dentystyczny i realność. Oferty proszę składać pod „Dobry charakter 2312“ do Kurjera, Lwów. Zimorowicza 10. 15693

Nauka

Z łać. mat. niem.

przygotowuje w zakresie gimn (początki francuskiego) — Koniec roku blisko! Łask. zgłoszenia Kurjer, Lwów. Zimorowicza 10 „Akademik 2 J.“ 15647

Akademik

udzieli lekcji, szkoła powsz. gimnazjum. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Rutyna“. 15694

Esperantystę

Polaka pozna już zaawansowany. Zgłoszenia do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Student U.J.K.“ 15720

Różne

Buzia

biała, delikatna, matowa! Znowu młodość — powodzenie! Piegi uporczywe, plamy, czerw. nosa, wągry, zmarszczki giną natychmiast! Na noc posmaruj twarz kosmetykiem „Aria“, zrana zmyj wodą ciepłą, nieco ocukrzoną i mydłem „Aria“. Obudzisz zachwyt! Puder zbyteczny! Duża porcja — 2,50. Dwie 3.75. Trzy 5,00. Mydło — 1.25. Przesyłka — 1 zł. Adresuj: Wytwórnia Matulewicza, Warszawa, Wiśniowa 55|A. 12198

Łysi!!

Zaufajcie chrześcijaninowi 100 procent skuteczności! W roku 1933 nadeszło 2137 podziękowań! Moje zioła i mydło przywracają łysym owłosienie, ożywiają martwe cebulki, odtłuszczają, zagęszczają, falują fryzurę. Niszczą łupież i grzybek po 24 godz. 1 komplet 3.75, dwa — 5,75, trzy — 7,25. Adresuj: Wytwórnia Matulewicza, Warszawa, Wiśniowa 55/A, 12199

Magazyn papieru

Schex i Stenzel

Lwów, Sykstuska 2. telef. 34-30 poleca Księgi handlowe różnych systemów. 406



425 CENNIK OBUWIA F-y

A R — K A

Lwów Chorążczyzny 11 a

Półbuciki męskie od	zł.	22.—
Zelówki męskie	zł.	3.—
Zelówki damskie	zł.	2.20
Obcasy męskie	zł.	1.40
Obcasy damskie	zł.	0.70

Reklamowe

ceny damskiej i męskiej bielizny oraz pończoch, rękawiczek i innej galanterji damskiej poleca Zygmunt Zaleski Lwów, Boimów 4. 214

Zegarmistrzowska

wzorowa pracownia Mieczysława Baranowicza. Lwów, Chorążczyzna 14, wykonuje najzawilsze roboty zegarmistrzowskie najtaniej. 15092

Płyty —.50,

najnowsze 1.40. Zamiana płyt za osiem starych—nowa. Patefony najtaniej: „Placówka Polska“, Warszawa, Marszałkowska 79. 12614

Filmowe

artystki są fotogeniczne, gdyż najlepsze ich zdjęcia są wykonane w domu, w ich ulubionym stroju i fotogenicznej pozie. Przychodzi do domu wykonać zdjęcia absolwent studjum fotografiki. Zgłoszenia uprasza się składać do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10. pod „Studjum fotografiki“ 14060

Sypialnie

jadalnie, gabinety najnowszych fasonów najtaniej: Jan Ortner, Lwów, Sykstuska 41. 345

Specjalista

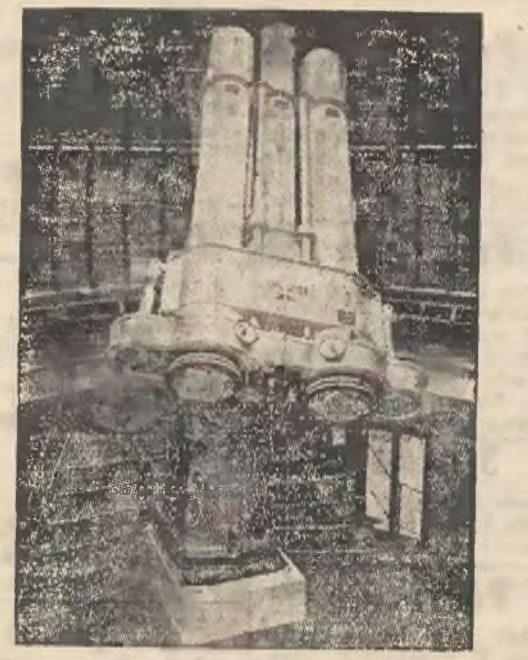
od odnawiania mebli antycznych Jan Karabin. Lwów, ul. Chorążczyzny 11. 12248

Zmiana

lokalu Piotr Kalityński pierwszorzędna pracownia sukien męskich Lwów obecnie ul. Wałowa 16. Robota solidna. Ceny kryzysowe. 12400

Urządzenia

oświetlenia elektrycznego, — dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra“ Lwów Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1303



Potrójny fotograficzny refraktor Zeissa w obserwatorjum Neuenburg (Szwajcarja)

Tanio

suknie bluzki, spodnice, szlafroki, fartuszki, pończochy, reformy poleca: Szekalska, Lwów, Halicka 12. I. piętro. 506



OBUWIE poleca najtaniej katolicki magazyn JOT ES. Lwów, pl. Kapitulny 2. 590

Roboty kaflarskie

piece i kuchnie nowe, stare przerabia na najnowszy system, oraz reperacje po niskich cenach wykonuje majstor kaflarski. Kazimierz Hernn Lwów, ul. Pochyła 6. b. Kadecka, telefon 72-95. 15535

Kilimy

artystyczne Anny Głaczyńskiej. Lwów, Bourlarda 5. Ceny przystępne. 15555

Zagraniczne skóry

na rękawiczki, pierwszorzędne gatunki. Futro - Baczes, Lwów, Legjonów 19. 354

Kroje

do wszelkich żurnali ściśle według miary wykonuje się do 24 godz. „żurnal“, Lwów, pl. Bernardyński 2. 545

Gladiolusy,

cebulki, kolory mieszane 100 sztuk 5 złotych sprzedaje Łączyńska Batiatycze p. Kamionka Strumiłowa. 15375

JAK OGŁASZAĆ —

TO W „KURJERZE“!

Ondulacja

Elektryczna od 10 zł. najlepszy płyn — wykonuje Ryker Stanisław, Lwów, Batorego 14. 622

Dzieła K. Maya

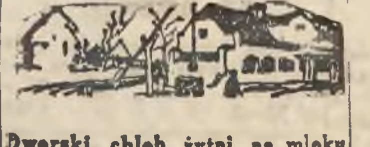
wydania przedwojenne ilustrowane ekspedjuje Księgarnia Wysyłkowa Lwów, Piłsudskiego 16. Na żądanie prospekta. 15667

Gabinet

kosmetyczny „DINSTINCTION“ Lwów, Kopernika 42a. II. p. Od kilku lat chlubnie znany, prowadzony przez dyplomowane siły pod kierunkiem lekarza. Odmładza, regeneruje najbardziej zniszczoną cerę, usuwa wszelkie defekty jak: wypryski, liszaje, czerwoność, łojotok etc. Solidna praca. Przystępne ceny. 15702

Wille

domy pensjonaty obok Jaremcza buduje najtaniej Inżynier. Lwów, Bandurskiego 9. tel. 65-41. 15672



Dworski chleb żytni na mleku i pszenno-razowy (graham) poleca Wirga Lwów, Sienkiewicza 3. za H. Georgen 247

Włóczka

najnowsze desenie na swetery, szale, pullowery, stroje narciarskie, rękawiczki najtaniej „Dom Włóczki“ Sykstuska 3. 2525

Wytwórnia

najrozmaitszych pantofli i papuczy „Ibis“. Lwów, Sobieskiego 9 (dawniej Wronowska). 198

Prymarjusz Dr. A. BLUMENFELD

Choroby skóry, włosów, kosmetyka lekarska, choroby weneryczne. — LWOW, ulica KLEMENTYNY TANSKIEJ 1. 792

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych oraz kosmetyk

Dr. FISCHER

b. długoletni lekarz (i asyst.) klinik dermatologicznych w Berlinie, Pradze i Wiedniu ord. od 9—1, 3—7, 9

Lwów, PLAC MARJACKI 10, II. piętro

drugie wejście z ul. Sobieskiego 2. — Tel. 51-68.

Żarówki

oszczędnościowe po cenach najniższych poleca Elektra Pasaż Mikolascha Tel. 10-85. 1303

Torebki

damskie naprawia fachowo specjalista: Barasz, Lwów, Zimorowicza 7. 1943

Ziemianin

zamożny, katolik poszukuje dzierżawy majątku (600 — 1000 morgów). Posiada własny kompletny inwentarz. Może dać kaucję w gotówce. Zgłoszenia z wykluczeniem pośrednictwa u adwokata Dra Jerzego Milcha, Lwów, 3 Maja 2. 829

Trenchkoaty

impregnowane damskie i męskie prochowniki, płaszcze ochronne bajecznie tanio jedynie w wytw. „Centrum“. Lwów, Skarbkowska 4. 819

Przepisuję

na maszynie — 35 groszy stronica. Boimów 18, II. p. Goldstein (Lwów) 15734

Stop

Nowo otwarty Salon Krawiectwa Damskiego wykonuje płaszcze kostjumy. Osobny dział sukien francuskich. Według oryginalnych modeli Lwów, Plac Halicki 14. II p. Ceny niskie. 15725

Zakład

szklarski poleca szkło okienne oraz wykonuje wszelkie roboty szklarskie najtaniej. Stanisław Dudzik Kraków, Florjańska 38. N. G.

Każdy

wytworny Pan ubiera się tylko w salonie krawieckim „Elegancja“ Właść. A. Szewczyk, Kraków, Smoleńsk 15. G.

Zguby

Zgubiono

złoty kolczyk (szmaragd otoczony brylancikami) w drodze z kościoła Jezuitów na ul. Chorążczyzny. Znalazca zechce oddać za sowitem wynagrodzeniem pod adresem: Lwów, ul. Chorążczyzny 8|1. 15590

Uzdrowiska

Morszyn,

najem pokoji, pensji, lokali, najkorzystniej, bezpłatnie: „Informator“ Morszyn. Załączyć znaczek. 653

Jaremcze

Pensjonat komfortowy, 14 ubikacji, najpiękniejsze położenie do wynajęcia. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Zawsze przepełniony“. 15603

Dwór

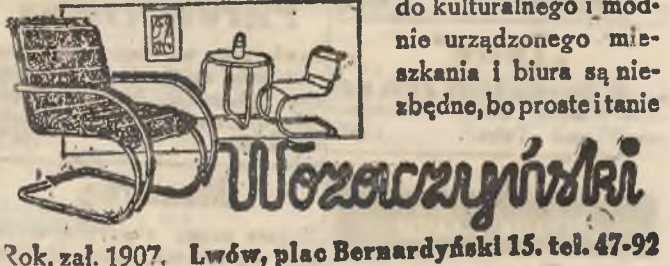
Sokole n|Sanem — letnisko pensjonat — bardzo tanio. Informacje: Brandysowa, Lwów, Ujejskiego 6|II schody prawe. 15689

Dwór letnisko

Autobusem 2 godz. od Lwowa. Plaża lasy komfort. Informacje: Lwów, ulica Dąbrowskiego 6 I p. Lang 3—5. 11566

NOWOCZESNE MEBLE STALOWE

do kulturalnego i modnie urządzonego mieszkania i biura są niezbędne, bo proste i tanie



Woźniczyński

Rok. zał. 1907. Lwów, plac Bernardyński 15. tel. 47-92

2244

Humor zagraniczny



Zezowaty młodzieniec reguluje światła reflektorów samochodowych.

(London — Opinion). S. F.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście:

Na 1-szej stronie	zł.	1·50
Cała 1-sza strona	„	1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„	0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„	800·—
Za dalszych stronach tekstu	„	0·70
Cała strona	„	600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł.	1.—
Na stronie kronikarskiej	„	0·80
W dodatku literacko-naukowym	„	1·—
Nekrologi do 200 mm.	„	0·50
„ „ 300 „	„	0·80
„ powyżej 300 mm.	„	1·—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł.	0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„	0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„	0·10
Matrymonjalne	„	0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„	0·05

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

Podstawą obliczenia jest 1 m|m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych (z datą poniedziałkową) kosztują o 20% drożej.

UWAGI:

Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow. do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-tej.

Wydawca: D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marjan Ostrowski.